Nr 212. Dnia 23 września. Wtorek. Dnia 11 (23) września 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego," wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej **po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Tekli Panny Męczenniczki.
Jutro: N. P. M. od wyzwolenia niewolników.
Czwartek: ŚŚ. Aurelji P. i Kleofona M.
Piątek: Ś. Cyprjana Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 48 Długość dnia godzin 12 minut 8
Zachód „ „ 5 „ 56 Ubyło „ „ 4 „ 35

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5. dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: ŚŚ. Kosmy i Damiana.
Niedziela: ŚŚ. Wacława króla czeskiego i *Ładysława z Gelniowa.*
Niedziela: Ś. Michała Archanioła.

— W dniu dzisiejszym odbyła się z kolei piąta Nowenna do św. Tekli, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej.

O godzinie 10-tej więc odprawioną została uroczysta Wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, przed Jej ołtarzem, po której skończeniu wygłoszone zostało słowo Boże, a następnie miała miejsce procesja wewnątrz świątyni.

W kościele zaś św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krak.-Przedmieściu, obok skweru, odbyła się dzisiaj, jako w uroczystość św. Tekli, uroczysta Wotywa przed Jej ołtarzem; odpust zaś sam odłożony został na przyszłą niedzielę.

— *W rozkazie p. o. warszawskiego ober-policmajstra do policji wykonawczej za nr 236 wydanym zamieszczono:*

Naczelnik gubernji warszawskiej, odezwą z dnia 7 sierpnia r. b za nr 3432, zawiadomił mnie, że budowniczy klasy 2-ej Leon Borzęcki, przy zaniesionej prośbie złożył wydane mu przez komitet techniczno-budowlany ministerjum spraw wewnętrznych z dnia 21 kwietnia r. b., za nr 616, świadectwo dozwalające prowadzenia robót budowlanych i w ogólności kierowania takiemi robotami, w zakresie cywilnym, budowlanym i komunikacyjnym, prosząc o zamieszczenie p. Borzęckiego do ogólnej listy techników.

O czem oznajmiam podwładnej mnie policji dla wiadomości i należytego zastosowania się zgodnie z rozporządzeniem ogłoszonem w rozkazie r. 1874, za nr 206. (*Gaz. Polic.*).

— *Urząd loterji.* — Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień planu 133 loterji klasycznej, ciągnienie 3 klasy tejże loterji odbywać się będzie w dniu 19 i 20 września (1 i 2 października) r. b. w sali ciągnień Banku polskiego, od godziny 10 zrana; o czem urząd loterji, podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tęż loterję grających, aby z wymianą swych losów pośpieszali, gdyż wygrana, jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klasy właściwej płaconą będzie.

Naczelnik urzędu *T. Hertz.*
Sekretarz *J. Wolski.*

KABUL.

—*r*— Miasto Kabul, widownia ostatnich krwawych wypadków, leży nad rzeką tegoż samego nazwiska.

Ulubiona rezydencja cesarza Babera, od bardzo dawnych czasów zajmowało ono pierwszorzędne stanowisko w gronie miast afgańskich, ale stolicą zostało dopiero za Timura, który przeniósł tu z Kandaharu władzę państwa.

Cesarz Barber, unosząc się nad zaletami tego miasta, tak pisze:

„Kabul jest tak miłem, że podobnego miejsca nie znajdziesz na świecie: jego zieleń i kwiaty na wiosnę zmieniają go w raj niebiański; spełniajcie puhary w twierdzy Kabulu i niechaj w rękach waszych krąży kielich bez przestanku, bo tu masz wszystko: i rzeki i góry i pustynię i miasto".

Śnieg pokrywa z początkiem października wzgórza, otaczające Kabul, ale w dolinie spada dopiero w grudniu i leży do połowy lutego; następnie pora wilgotna, trwająca do kwietnia, poczem rozpoczynają się miesiące suche.

Założenie Kabulu gubi się w zmierzchu prastarej przeszłości—liczą mu 6,000 lat. Jestto dzisiaj miasto potężne ruchem handlowym, który w niem panuje. Burnes opowiada, że po południu dla zgiełku ulicznego niepodobna w Kabulu rozmawiać pod gołem niebem.

Głównym przedmiotem handlu są owoce i towary indyjskie; także z Bocharą i Kandaharem łączą je liczne stosunki.

Każda gałęź handlu ma swe osobne bazary, a oprócz tego jest olbrzymi bazar ogólny, miejski, zwany: „Choutchout" albo „Charchouk"; w r. 1842 wysadzono go w powietrze, ale jeden z następnych emirów wzniósł napowrót bazar, nie wyposażając go jednak w powaby architektoniczne.

Oryginalny widok sprawiają publiczne kuchnie, których jest bardzo wiele, gdyż w Kabulu mało kto w domu gotuje.

Słynnem jest wzdłuż i wszerz kabulskie gotowane mięso, zwane: kabob; znane są również z dobroci tamtejsze owoce, słodycze i chłodzące napoje, tak, że Kabul słynie, jako miasto, w którem dobrze mieszkać i mile żyć można.

Liczbę mieszkańców podają na 60,000.

Sławę szeroką mają przepyszne ogrody Kabulu, a zwłaszcza ten, który otacza grób cesarza Babera, tudzież t. z. „ogrody króla Timura".

Burnes i inni podróżnicy unoszą się nad czarującą pięknością widoku, który roztacza się z wież i wzgórz Kabulu, otwierając oku widnokrąg na 20 mil angielskich.

Jestto przytem miasto czyste i zdrowe, tak, że może ono służyć europejczykowi snadniej, niż każda inna miejscowość azjatycka, za dogodne i przyjemne miejsce pobytu.

Na zachodniej i południowej stronie zamykają widnokrąg Kabulu potężne łańcuchy gór i nagie skały.

Miasto otoczone jest murem, co prawda, dzisiaj po większej części w gruzy rozpadłym.

Całą obronę Kabulu stanowi twierdza Bala Hissar, według podania wzniesiona przez cesarza Babera; na kończynach miasta, na wyniosłem wzgórzu wzniesione, ze swemi potężnemi murami panuje nad miastem w całem tego słowa znaczeniu.

Dzieli się ona na dwie części: na cytadelę i twierdzę; pierwsza jest niewielką i może słabą pomieścić ledwo załogę.

Jakub Chan zapewne tutaj się schronił od czasu ostatniej katastrofy.

Cała zaś twierdza może zamknąć w swoich murach 5,000 ludzi.

Pomimo swej wyniosłej pozycji i wspaniałego oblicza Bala Hissar jest tak niedołężnie utrzymanem, że cytadela nie zdołałaby oprzeć się ani przez chwilę anglikom.

Bala Hissar służyło zawsze dotąd za rezydencję królewską dla tego, że podczas wszelkich rewolucyj dawało wyborne schronienie przed rozpasanemi żywiołami ludu rodzinie panującej; tu mieszczono także współzawodników tronu i krnąbnych wasalów.

Ale jako twierdza, Bala Hissar nie zdoła stawić oporu regularnej armji, anglikom będzie musiało poddać się niezwłocznie, naprożno nie siląc się na opór.

Rzeka Kabul wieńczy się trzema czy czterema mostami, z których jeden wiedzie nas wprost w dzielnicę kizilbaszów.

Są oni perskiego pochodzenia; osiedli w Kabulu prawdopodobnie za czasów Nadira... Jestto ludek rzemieślniczy, oddany całą duszą pracy. Niegdyś stanowili przyboczną straż królów.

Samym żywiołem ludności tutejszej są hindusowie, ale rdzeń jej stanowią prawdziwi afganowie, zwani kabulisami.

Kabul po Bocharze jest najfanatyczniejszem w Azji miastem. Mołłahowie stanowią tu najliczniejszą stosunkowo warstwę, a prócz nich spotykamy również mnóstwo derwiszów. Miasto żyje pod ich teroryzmem.

W bazarach Kabulu widzimy stubarwną mozajkę ludów: są tu liczne szczepy północnego Afganistanu, kupcy i podróżnicy turkestańscy, ludy Kaszmiru, Indji, Bochary i Chiwy.

Pomimo tak żywego obcowania z tylu plemionami, natura kabulów nie doznała na sobie żadnej zmiany— też samo zawsze wytężenie ducha fanatyzmu muzułmańskiego!

Ubolewać należy, iż przyszłość miasta w tak dogodnych położonego warunkach narażoną została przez ostatnie wypadki na utratę przywilejów, zapewniających mu rozwój.

SPADKOBIERCY KASJERA.

OPOWIADANIE GARBUSKA

PRZEZ

autora „Kłopotów starego komendanta."

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 211).

Nareszcie, przypadkiem odkryłem między różnemi dokumentami dowód bankowy na sumę 15,000 rubli, przed rokiem deponowaną przez stryja. Radość niezmierna opanowała wszystkich, a sam Dąbecki, zwykle ponury i milczący jak step Ukrainy, uniósł się na swój sposób i składając ręce jak do modlitwy, ukląkł przed portretem stryja, mówiąc:

— Szlachetny, świętej, nieskalanej pamięci dobrodzieju nasz! I tuś sobie ujmował, aby zapewnić nam nędzarzom jakąś gotówkę. Panowie! — rzecze, obracając się do obecnych z wyrazem dziwnego rozrzewnienia na twarzy — kto znajdzie coś więcej wspanialszego nad duszę tego szlachetnego człowieka? Święty, daję słowo, święty, do którego tylko się modlić! Wawrzyniec — dodaje, patrząc się na mnie — ostatnim będę, jeżeli ci po odebraniu tej schedy nie wypłacę gotówką stu albo pięćdziesięciu złotych na pamiątkę.

— Dziękuję bardzo panu za jego łaskę — odrzekłem — ale od niego nic nie przyjmę.

— Tak to się zdaje, mój młody przyjacielu, kiedy się pieniędzy nie widzi, a ja ci powiadam, że bez pięćdziesięciu złotych nie będzie setki, a bez setki tysiąca...

Pan Dąbecki był w wybornym humorze, oczy mu się świeciły, a w ruchach jego i intonacji głosu z akcentem ukraińskim widać było nowe życie, coś serdecznie otwartego, prawdziwie poetyckiego. Rozgadał się też jak nigdy, i biorąc asumpt z tego, od czego on to zaczął, zostawszy leśniczym, a jak doszedł do tysięcy, opowiadał dzieje początkowej pracy w tamtych stronach.

— Pamiętam jak dziś pierwszą parę wołów, którą kupiłem na czumaczkę. Wspaniały był jeden z białą łatą na czole, a rogi miał takie jak książę jaki... Poszły ze zbożem do Odessy, a ja nie mogłem sypiać z obawy, co się też z niemi dzieje. Przyszła pora, że wrócić powinny z solą — jakoś nie widać... Eh, panie łaskawy, kręcę się, wyglądam, a gdy nie mogę się doczekać, siadam na koń i jadę na przełaj do przewozu. Rozpytuję ludzi pod drodze, nie spotkaliście takiego a takiego wołu z łatą na czole... rogi ma ot tak... Ot panoczku, mówi jakiś poczciwiec, był na przewozie u Buga... Więc dobrze... Co to znaczy panie ładny wół, każdy pozna... Potem chodziło dwadzieścia par jeden w drugiego jak lwy...

— A czemże pan Jan żywił taką gromadę? — spytał Abramski.

— Czem? sianem, panie łaskawy. Miało się znajomych ekonomów w skarbie hrabiego. Ten wziął parę, ten parę, a w takiej gromadzie, co to znaczy. A miałem sześćdziesięciu gajowych pod sołą, w lasach nazbierali siana, ot żyła stadnina... Woły też kupowałem tanio, bo wiedziałem od kogo i gdzie... Co chcesz bratku? pytam chłopca, któremu nietęgo z oczu patrzy... Szesnaście całkowych, powiada... Ot, myślę sobie, nieczysta sprawa, oddaje za pół darmo. Więc ja do niego: dam dziesięć i dwa pudy mąki i dobijamy targu. Bratku, pytam już po wszystkiemu: a w którą stronę z nim iść można? On się ogląda, po głowie drapie i powiada ciszej: „Wszędzie panoczku, aby nie na wschód słońca..." Jużem w domu, wiem, o co mu idzie, wołu mach, mach... brazylią i zaraz inny... Tak, tak, Wawrzusiu, niczem się nie pogardzało. Duma dobrą jest dla wielkich panów, ale chudy pachołek, aby tylko uczciwie, wszystko może, aby mieć czyste sumienie, jak ja...

Gdy sobie tak rozochocony Dąbecki rozprawia o czumaczce, zda mi się spojrzeć oknem, a tu stary proboszcz wraz z Berkiem zdążają ku dworowi. Laska księdza idzie naprzód z jedną ręką, chustka czerwona z jakimś papierem z drugą, a kapelusz siedzi mu na tyle głowy, a tak się śpieszy, tak głową kiwa, że biedny Berek kłusem drepcze za nim, nie zważając że brnie po kostki w błocie, i szarga swój świętalny chałat.

— Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

— Na wieki wieków — odpowiada życzliwie kilka naraz głosów, albowiem pod wrażeniem odkrytych piętnastu tysięcy rubli i niechęć do proboszcza jakoś się zmniejszyła.

Berek blady, zmizerowany, jak cień wsunął się za nim.

— Ach Berku, Berku! — zawoła pani Pelagja witając przybyłego — czyśmy się spodziewali!...

I puściły się jej łzy z oczu, Berkowi to jakby groch leciał a nie łzy na konopiastą brodę. Biedne żydzisko nie mogło słowa przemówić, a kiedy spojrzał na wiszący portret stryja, wybuchnął spazmatycznie tak, że wszyscy zamilkli, szanując boleść tego człowieka.

Największą zaś klęską dla Kabulu, zbroczonego już nieraz krwią, wytoczoną po barbarzyńsku na ulice miasta, byłoby przeniesienie stolicy napowrót do starożytnego Kandaharu.

Na tem się jednak prawdopodobnie skończy.

Wystawa w Moskwie.

— ‖ — Nadzieja wystawy warszawskiej zawiodła... Wszystkie przedsięb rane już przygotowania musiano odłożyć na bok, a obecnie pozostaje tylko do namysłu, w jaki sposób wynagrodzić niepowetowaną tę szkodę.

Podobno, że o zadawalniającą odpowiedź na to problematyczne pytanie trudno, w każdym przecież razie, gdy nie można kwestji rozwikłać, trzeba ją choć rozciąć — półśrodkami.

Jako takie półśrodki, stanowić mające pewnego rodzaju ekwiwalent za niedoszłą do skutku wystawę warszawską jedno z pism wskazuje wystawy gubernjalne, zaznaczając, że urządzenie ich na mocy przepisu prawa zawisłem jest od miejscowych władz administracyjnych, byłoby więc mniej utrudnionem.

Jeżeli tylko rzeczywiście takie jest prawo, myśl to bardzo szczęśliwa, tem bardziej, że dla jej urzeczywistnienia zrobiono już w połowie, co należało...

Bo uzyskane już zostało podobne pozwolenie na wystawę gubernjalną w Płocku odbyć się mającą w roku przyszłym.

Obiecując sobie powrócić jeszcze do tego przedmiotu, przechodzimy do drugiego półśrodka, możliwego w naszem położeniu, a mianowicie do wystawy w Moskwie.

Na wystawę ową przygotowywać się należy pilnie, od niej bowiem zależeć będą dalsze koleje naszego wywozu, a co za tem idzie i przemysłu.

Czujemy się przeto w obowiązku poinformować czytelników o ogłoszonym obecnie w *Praw. wiest.* programie projektowanej wystawy.

Odbędzie się ona, jak wiemy, w Moskwie w roku 1881 i przeznaczona dla wszystkich gałęzi przemysłu i sztuki nosić będzie miano wystawy przemysłowo-artystycznej.

Na wystawę przyjmowane będą wszystkie wyroby wyprodukowane w granicach Cesarstwa, Królestwa i W. księstwa Finlandji, zaś utwory sztuki nawet wykonane za granicą, byle przez artystów krajowych i w ciągu ostatnich lat dwudziestu pięciu.

Wystawa rozpocznie się dnia 15 maja i trwać będzie do 15 września.

Urządzenie jej powierzone zostaje bezpośrednio specjalnej komisji pod prezydencją ministra finansów; specjalnemi jednak działami zajmą się: akademja sztuk, departament rolnictwa i przemysłu rolnego, departament górniczy, zarząd stadnin państwowych, towarzystwo ogrodnictwa itd.

Prócz tego dla łatwiejszego porozumienia się z wystawcami urządzone zostaną miejscowe pomocnicze komitety.

Co się tyczy przyjmowanych na wystawę przedmiotów, mogą one być wyrobione zarówno z miejscowych jak i z zagranicznych materjałów, przyczem byłoby pożądanem, aby wystawca wskazał, jakie mianowicie zagraniczne materjały lub części wchodzą w skład przedmiotu.

Maszyny, o ile można, powinny być przedstawiane gotowe do puszczenia w ruch.

Należy unikać zbytniej jednostajności i powtarzania się okazów.

Osoby, pragnące wystawić wyroby specjalnie przemysłowe, powinny nadsyłać deklaracje do departamentu handlu i przemysłu, do wydziału rady przemysłowej w Moskwie lub do specjalnych komitetów pomocniczych; wystawcy produktów rolnych i inwentarza — do departamentu rolnictwa, dzieł sztuki — do akademji sztuk, produktów kopalnych — do departamentu górnictwa, ogrodowizn—do towarzystwa ogrodowniczego, i koni—do zarządu stadnin rządowych.

Forma i termin deklaracyj składanych do tych wszystkich specjalnych zarządów zostaną określone później we właściwych ogłoszeniach, obecnie zaś są już ustanowione terminy deklarowania specjalnie przemysłowych wyrobów.

Deklaracje więc na nie powinny być składane w komitetach pomocniczych nie później, aniżeli do 1 (13) października 1880 r., zaś w departamencie przemysłu do 1 (13) grudnia t. r.

Przyjmowanie okazów na wystawę rozpocznie się 15 (29) marca i trwać będzie do 1 (13) maja.

Przy nadesłanych na wystawę okazach znajdować się koniecznie powinny faktury szczegółowym opisem okazów i wymienieniem nazwiska wystawcy, charakteru miejsca i t. d. należącego doń zakładu, wysokości produkcji, środków fabrykacji z wyliczeniem maszyn, liczby pracujących robotników, miejsca skąd są otrzymywane materjały, miejsca zbytu produktów i nagród, jakie gdziekolwiek na wystawach otrzymały wyroby.

Bez tego rodzaju faktur (przedstawić się mających w trzech egzemplarzach), okazy nie będą przyjmowane na wystawę.

Transport i opakowanie okazów należy do wystawców.

Wystawa mieścić się będzie na „Chadyńskiem polu“.

Oddziały: sztuki, naukowo-szkolny, maszyn, zwierząt i ogrodownictwa mieścić się będą w oddzielnych pawilonach, reszta zaś okazów w głównym gmachu; kwiaty i drzewka zostaną umieszczone na skwerach na placu wystawy, a oprócz tego wystawcy mogą posiadać własne pawilony.

Wszystkie maszyny poruszane będą jednym motorem.

Przechodzimy do programu wystawy.

Liczyć ona będzie grup jedenaście, rozpadających się na 83 klas.

W grupie pierwszej, dzieł sztuki, znajdujemy 6 klas, a zawierają one: malarstwo, rzeźbiarstwo, budownictwo, drzeworytnictwo itd.

Grupa druga, przedmiotów naukowo-szkolnych, szkolne urządzenia i pomoce, fizyczne i chemiczne narzędzia, instrumenta muzyczne, zastosowanie rysunku i malarstwa do przemysłu, drukarstwo i litografję, fotografję, oraz zabawki naukowe i dla dzieci.

Do grupy trzeciej, produktów rolnych, liczącej 10 klas, należą: zboże, len, konopie, wełna, jedwab, szczecina, włos, tłuszcz, drzewo, mąka, kora, tytuń, nabiał, ocet, kawa, cykorja, owoce, jarzyny, grzyby, mięso, ryby, buljon, konserwy itd.

Grupa czwarta, produktów górnictwa, mieści sześć klas; znajdujemy tutaj: paliwa mineralne, żelazo, stal, miedź, cynk, złoto, platynę itd.

W grupie piątej, wyrobów z materjałów włóknistych, widzimy: przędze i tkaniny z konopi, lnu i ich surogatów, przędzę i tkaninę z bawełny, wyroby wełniane i jedwabne, oraz półjedwabne; grupa liczy cztery klasy.

W grupie szóstej (trzy klasy) spostrzegamy wyroby metaliczne, a mianowicie: złote i srebrne wyroby jubilerskie, bronz i jego naśladowanie, wreszcie wyroby rzemieślnicze ze stali, miedzi, żelaza, cynku i aliażów.

Grupa siódma, przemysłu fabrycznego, mieści 15 klas, a mianowicie: cukier, napoje, krochmal, tytuń, świece, mydło, kosmetyki, klej, oleje, produkty suchej dystylacji drzewa, skóry, kauczuki, gutaperka, wyroby z masy papierowej, produkty chemiczne, szkło, fajans i porcelana.

Grupa ósma, wyrobów rzemieślniczych, zawiera siedm klas, a mianowicie: wyroby introligatorskie, hafty i pasamanterje, odzież gotową, tapicerstwo, meble, tokarstwo i wyroby pudeł, cukiernictwo.

W grupie dziewiątej, zawierającej maszyny, przyrządy i materjały budowlane, w dziewięciu klasach znajdujemy: motory, maszyny fabryczne, maszyny rolnicze, przyrządy gorzelnicze, cukrowniane i t. d., tabór kolejowy, statki rzeczne i morskie, powozy, oświetlenie i opał, materjały budowlane.

Grupa dziesiąta, ogrodownictwo, liczy również dziesięć klas: jarzyny, owoce, drzewa, rośliny oranżeryjne, rośliny ozdobne, doniczkowe, narzędzia ogrodownicze, projekty i modele ogrodów, nasiona.

W grupie wreszcie jedenastej, zwierząt, znajdujemy sześć klas, a mianowicie: konie, psy, bydło rogate, owce i kozy, nierogaciznę i ptactwo domowe.

ZE ŚWIATA.

Niewinnie skazany.

W Anglji, z podu przestarzałej i niehumanitarnej procedury karnej, dość często zapadają surowe wyroki przeciw ludziom zupełnie niewinnym.

Niedawno parlament angielski rehabilitował zasądzonego niewinnie za morderstwo młodego człowieka, który na swoje szczęście nie został był jeszcze powieszony i przez czas stosunkowo niedługi zostawał w więzieniu.

Tylko przypadek przywrócił temu biedakowi wolność i dobrą sławę.

Na jednem z ostatnich posiedzeń izby gmin znowu przedmiotem rozpraw była podobna sprawa, tylko, że w tym wydadku krzywda wyrządzona niewinnemu człowiekowi przez trybunał karny, a względnie przez społeczeństwo, przedstawia się w świetle nierównie jaskrawszem.

Przed 43 laty, gdyż jeszcze w roku 1836, niejaki Galley, podówczas 22-letni młodzieniec, uznany został przez sąd przysięgłych w Exeter winnym zbrodni morderstwa i skazany na śmierć.

Na szczęście wyrok śmierci, co się nader rzadko zdarza w Anglji, w drodze łaski zmieniony został na dożywotnią deportację do Australji.

W ostatnich czasach dopiero niewinność Galleya udowodnioną została dzięki zabiegom niestrudzonym kilku uczciwych ludzi w sposób nie pozostawiający najmniejszej wątpliwości, i wtedy ci ostatni przedstawili rzecz parlamentowi, który polecił królowej pracującego od lat 43 w karnych kolonjach australskich do ułaskawienia i tylko na prośbę ministra spraw wewnętrznych nie orzekł wprost niewinności Galleya.

Sprawą nieszczęśliwego skazańca w izbie gmin zajmowali się, oczywiście bezinteresownie, dwaj znakomici juryści, sir Eardley Wilmot i mr. Bulwer, a w dziennikach poruszył ją sam dzisiejszy lord, wielki kanclerz trybunału, sir Aleksander Cockburn, który był jeszcze młodym urzędnikiem, kiedy Galley został skazany i już wówczas stawał w obronie jego niewinności.

Dowiedział się on dopiero niedawno, że skazany jest jeszcze przy życiu i bezzwłocznie zajął się jego losem.

. . . .

Wszystko z papieru!

W Ameryce doprowadzono do najwyższej doskonałości fabrykację najrozmaitszych rzeczy z masy papierowej.

Robią się tam z papieru od dawna kołnierzyki, mankiety i materje na odzież.

W nowszym czasie fabrykacja beczek z papieru rozwinęła się na wysoką skalę, a wywóz nieprzemakalnych talerzy z papieru dosięga miljonów.

— Cóż tu szanownego kanonika sprowadza? — zapytuje po chwili Dąbecki, podając mu krzesło.

— Ot, chciałem nowego kolatora mojego powitać— odrzekł starowina, kłaniając się dokoła.

— Jest i kolator! — odzywa się ciotka, wskazując na Dąbeckiego.—Dziś skończyliśmy o sprzedaż mojej schedy — dodaje z westchnieniem.

Dąbecki powstał, prostując się poważnie, lecz proboszcz udając, że nie słyszy tej rekomendacji, ani się rusza z krzesła.

— Et pani dobrodziejko, Bóg najwyższy daje kolatora, Bóg go zabiera do chwały swojej. Niech będzie Jego święta wola... każdy mi dobry, aby był po Bogu pani dobrodziejko, po Bogu.

— Alboż mnie kanonik... — zaczyna Dąbecki.

— Panie dobrodzieju, ja nie kanonik, nie — tylko mizerny sługa Boży, pleban...

— No to cóż ksiądz dobrodziej naprzeciw mnie powiesz?...

— Nic, panie dobrodzieju, nic; ani na tę stronę ani tę stronę — mówi ksiądz z pokorą.

— Więc podajmy sobie ręce jako starzy znajomi, a sądzę, że od dziś przyjaciele. Nie bój się proboszcz, mam ja tu dobre krymskie winko, w marjasza na stepach nie zapomniałem...

Lecz proboszcz nie przyjął wyciągniętej ku sobie dłoni ukraińca, ale powstawszy z krzesła nagle obrócił się ku mnie i chwytając w swoje objęcia, zaczął całować w głowę raz po razu, powtarzając wzruszony:

— Witam cię mój kolatorku kochany, witam dobre dziecko, Bóg jest wielki, Bóg wie, co komu należy.

Ja zdrętwiałem cały, ogień wystąpił mi na twarz, a wszyscy stojący obok skamienieli, tak, że co kto trzymał w ręku, pozostał z tem nieruchomy, jak to bywa przy żywych obrazach.

— Proboszcz zwarjowałeś!—krzyknie, wyskakując naprzód Dąbecki, a blady był jak ściana, z oczu tryskały mu iskry.

— Mój mości dobrodzieju — rzeknie zwolna proboszcz, zapuszczając palce do tabakierki — tacy starzy ludzie jak ja, nie warjują. A podniosłszy do góry złożony we czworo papier, dodaje z uniesieniem: — Oto jest testament nieboszczyka — czytajcie!

— Testament? to fałsz! — woła przeciskając się ku niemu Abramski.

— Ależ to prawdziwy testament, nie ten ze stodoły, nie...

Drżąc cały, wyrwał Dąbecki papier z rąk księdza, i zaczął szybko przebiegać go oczyma.

— Tfu! głupiec, choć mój wuj! — krzyknie z całą zapalczywością, rzucając testamentem o ziemię i nie szukając czapki, wybiegł z pokoju.

Papier z podłogi pochwycił Abramski tak gwałtownie, że o mało nie rozdarł na dwoje, zwłaszcza że i Łasicki nadziawszy okulary, ciągnął go także do siebie.

— Powoli panowie, nie drzyjcie! To nie oryginał — rzecze proboszcz do Abramskiego. — Tamten jest w Warszawie u rejenta.. Nic nie pomoże, choć wasaństwo podrzecie, wyjmiemy drugi...

Wziął tedy z powagą niezmięszany tem Łasicki, i wlazłszy na krzesło, odczytał głośno od deski do deski.

Mnie serce tak gwałtownie biło, w głowie miałem taki szum, a ciemność przed oczami, żem tylko słyszał piąte przez dziesiąte. (*Dokończenie nastąpi.*)

Obecnie kopuła obserwatarjum astronomicznego w Troy, w Ameryce, ma być zbudowaną także wyłącznie z papieru.

Kopuła ta ważyć będzie 1750 kilogramów.

. . . .

Arcydzieła mechaniki.

Po Stanach Zjednoczonych podróżuje obecnie wspaniały zegar, który w samej rzeczy można nazwać „arcydziełem mechaniki.“

Zbudowany przez jednego z mieszkańców m. Kolumbji (w stanie Ohio) kosztował on ośm lat pracy.

Zegar ten przedstawia... historję Stanów Zjednoczonych, a mianowicie początek i rozwój ich niezależności.

Postument zegara ma 10 stóp wysokości i 5 stóp szerokości i jest oparty na dwóch pazurach orlich trzymających 13 strzał, które przedstawiają trzynaście pierwszych stanów rzeczypospolitej.

Po obydwu stronach postumentu znajdują się wyobrażenia dwóch głównych momentów historji Ameryki: wojny o niezależność i wojny o niewolników.

Tutaj widać gmach „Independence Hall“ z dzwonem na wieży...

W dzwon uderza stojący tuż starzec.

Bogini swobody uderza całe godziny.

W środku złotej arfy znajduje się model znakomitego zegaru wieży strasburskiej, wysokości 1 stopy i 1/3 stopy szerokości.

Oddzielne figury apostołów zrobione tu podług obrazu Leonarda da Vinci.

Oryginalne jest oznaczenie kwadransów.

Z końcem pierwszego kwadransa ukazuje się na scenie lokomotywa, jako emblemat rozwoju przemysłu amerykańskiego.

Po przejściu drugiego kwadransa uderza dzwon na wieży „Independce Hall“ i jednocześnie ukazuje się postać Waszyngtona...

Z trzecim kwadransem apostołowie łączą się przed Chrystusem i św. Piotr wyrzeka się go przy pianiu koguta.

Szkielet z szarfą, na której napis „Czas ubiega“, przechodzi szybko i w otwartych drzwiach ukazuje się dziecię z grzechotką.

Następuje kwadrans czwarty

Zegar uderza.....

Jestto cała muzyka.

W północ i w południe ukazuje się obraz oswobodzenia niewolników.

Linkoln z manifestem emancypacji w ręku przystępuje do niewolnika przywiązanego do słupa licytacyjnego.

Z nieszczęśliwego spadają więzy, a ręce w dziękczynnej modlitwie wznoszą się ku niebu.

Misterny ten zegar będzie podobno pokazywany i w Europie.

. . . .

Wynalazek chiński.

Urzędowa *Gazeta Pekińska* zamieszcza następujące rozporządzenie:

„Urząd cenzorów uwiadomił nas o wynalazku Tung Jüchi, podprefekta prowincji Anhwui, wskutek którego okręta mogą być poruszane parą, wytwarzaną bez ognia.

Statek parowy tak zbudowany jest już prawie na ukończeniu, i do zupełnego uzbrojenia go potrzeba już tylko 3,000 taelów (18,000 mar.).

Do sprawozdania dołączono rysunki i opis maszyny.

Jeżeli istotnie wynaleziona przez rzeczonego urzędnika maszyna zdoła poruszać okręt szybko i okaże się praktyczną, natenczas niech wejdzie w użycie.

Polecamy przeto Shen-Pao-Chenowi, ażeby niezwłocznie wydostał potrzebne na wykończenie maszyny 3,000 taelów, i wspólnie z Li-Hung-Changem i Ting-Ich-Changiem całą swą uwagę zwrócił na zbudowanie tego przedmiotu.

Skoro maszyna zostanie wykończoną, Shen-Pao-Chen ma przedsiębrać z nią próby i o wynikach tychże, tudzież praktycznej wartości wynalazku, zdać sprawę.

Równocześnie polecamy urzędowi cenzorów, ażeby Tung-Jü-Chi w towarzystwie Shen-Pao-Chen wysłano do Nankinga i dekret ten osobom interesowanym udzielono“.

. . . .

Przyjemny parlament.

Podczas ostatnich zaburzeń w Port-au-Prince, na wyspie Haiti, zdarzył się wypadek, który przewyższa zapewne wszystko, co kiedykolwiek zdziałano na polu rozpraw parlamentarnych.

Właściwa przyczyna zajścia dotychczas nie jest jeszcze wiadomą, zdaje się jednak, że deputowany p. Petit Canal, brat prezydenta rzeczypospolitej Haiti, śmiertelnie obrażony został przez innego członka tego ciała ustawodawczego, p. de Lorm, wskutek czego dobył rewolweru i na miejscu zastrzelił przeciwnika.

Było to hasłem dla wszystkich deputowanych do użycia rewolwerów, jakoż obie strony rozpoczęły taką piękną tyralierkę w sali rozpraw, jakiej nie powstydziłby się żaden bataljon strzelecki na polu walki.

Ogień był żywy i gęsty, a że panowie deputowani haityńscy wcale nie źle strzelają, dowodzi rezultat tej strzelaniny.

Około 40 członków dostojnego zgromadzenia zaległo wnet pobojowisko, jako niezdolni do dalszej walki bądź na zawsze, bądź na czas jakiś.

Na tem jednak nie skończyła się kampanja, ponieważ publiczność na ulicy dowiedziawszy się, w jaki sposób reprezentanci narodu prowadzą rozprawę, wcisnęła się do sali parlamentu i podjęła dalsze zapasy, a po niej nadbiegła policja, która także nie dała się długo prosić do udziału.

Około tego czasu poległ od kuli prezydent senatu, który usiłował pogodzić „zwaśnionych“, i zdawało się, że walczące strony wystrzelają się w sali do nogi, kiedy pojawiło się i wojsko i nie namyślając się długo, rozpoczęło dzieło pacyfikacji od rzęsistego ognia kartaczownicy w zbity tłum zapaśników.

Dalszym aktem dzieła pacyfikacji ze strony wojska było kilka granatów, które nie chybiły celu i nareszcie przywróciły pożądany porządek, zabrakło bowiem kombatantów do dalszej walki.

Od tej chwili mieszkańcy Port-au-Prince używają błogiego spokoju i pięknie chowają zabitych.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Gazety petersburskie donoszą, iż linja pograniczna, znajdująca się pod nadzorem straży celnej, ma zostać do połowy zmniejszoną, a mianowicie z przestrzeni pięćdziesięciowiorstowej do dwudziestu pięciu wiorst; jednocześnie wzmocniony zostanie nadzór nad towarami przywożonemi z owej linji.

— Towarzystwo entomologiczne za pośrednictwem władz gubernjalnych zażądało od rolników w niektórych miejscowościach Cesarstwa i Królestwa danych o szkodliwych dla rolnictwa owadach w kraju; wiadomości te i okazy, o które towarzystwo się postara, posłużą do utworzenia odpowiedniej kolekcji.

— Zarząd gubernjalny siedlecki oznajmił, jak to wiadomo czytelnikom, że za każdego zabitego jastrzębia będzie dawał nagrodę pieniężną. Otóż obecnie dowiadujemy się, że w gub. warszawskiej zostaje zastosowany ten środek, mający na celu zmniejszenie niebezpieczeństwa dla gołębi pocztowych, hodowanych w cytadeli warszawskiej i w Brześciu. Wysokość nagrody: za zabitego jastrzębia kop. 50, za gniazdo z jajkami —kop. 75, a za gniazdo z pisklętami—1 rs.

— Minister komunikacji zatwierdził w tych dniach normalny program i rozkład lekcyj dla szkół technicznych przy zarządach kolejowych.

— Wznowiony i obostrzony został zakaz wypędzania bydła na paszę na plac Ujazdowski przed zabudowaniami szpitala wojskowego.

— Za przetrzymanie paszportów zagranicznych i pobyt za granicą bez paszportów nakładane bywają kary pieniężne, stanowiące w połowie dochód skarbu, w drugiej zaś połowie dochód kasy miejskiej. Ze źródła tego dochód kasy miejskiej wynosi za r. 1878 (od 244 osób) 5468 rs. i za rok 1879 (od 81 osób) rs. 1830 rs. Ogółem 7290 rs. Komisarze ekonomiczni miasta otrzymali polecenie przedsięwzięcia jak najenergiczniejszych środków dla wypełnienia tych braków.

— W tygodniu od 13 do 20 września r. b. policja skonfiskowała: za Żelazną Bramą 61 funt. mięsa; na placu Grzybowskim 47 funt. owoców; przy ulicy Smoczej, w domu nr 6, 4 funt. wędlin; winni będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

— Ukończono roboty miejskie około wybrukowania ulicy Przyokopowej pomiędzy Łucką i Grzybowską, oraz przebrukowania części ulicy Żelaznej pomiędzy Lesznem i Żytnią; natomiast rozpoczęto roboty brukarskie na części ulicy Burakowskiej za powązkowskiemi rogatkami.

— Bawił w tych dniach w Warszawie nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Dworu petersburskiego, baron Santos.

— Dwudziestu kilku słuchaczy wydziału technologicznego lwowskiej akademji technicznej przybyło pod przewodnictwem swoich profesorów do Warszawy, dla zwiedzenia zakładów Królestwa.

— Dr Karol Sztrasburger, członek dyrekcji drogi żel. warsz.-wied., poślubił w dniu wczorajszym pannę Anielę Simlerównę, córkę Ludwiki Simlerowej i zgasłego przed kilku laty a powszechnym otoczonego szacunkiem ś. p. Juljana Simlera.

— P. Roman Szwojnicki, utalentowany malarz, powrócił z dłuższej wycieczki do naszego miasta.

— Panna Jadwiga Czakówna, artystka teatru krakowskiego, zaangażowana od dnia 1-go października b. r. do sceny naszej, przybyła do Warszawy.

— W tych dniach wystawioną będzie w Alhambrze nowa trzyaktowa komedja prozą, Adolfa hr. Mostowskiego p. t. „Nieznajoma“; autor przybył na pierwsze przedstawienie.

— Jutrzejszy wieczór w Towarzystwie muzycznem zapowiada się świetnie.

W wieczorze tym muzycznym wystąpią: panna Derynżanka, oraz panowie Władysław Górski i Ignacy Paderewski.

Dadzą się także słyszeć dwaj artyści włoscy, czasowo w naszem mieście goszczący, tenor Cezar Fio i bas Gennaro Clementi.

Włosi ci mają też później debiutować w operze.

— Korpus opery włoskiej w Petersburgu jest już uorganizowany.

Widzimy w nim wielu naszych dobrych znajomych.

Primadonnami będą: Karolina Salla, Vitali, Smeroschi, Cepeda, Chiomi, Gini.

Kontralty: Trebelli, Moya, Corsi.

Tenorowe partje obejmą: Masini, Marini, Rovelli, Sabeter i Manfredi.

W rzędzie barytonów berło królewskie trzymać ma Cotogni — pomagać mu winni Bouhy, Carbone i Ughetti.

Z basistów wymieniają: Uetama, Gasperiniego, Ciampego, Scolarę.

Batutę udźwigną: Goula i Drigo.

Pierwsze przedstawienie w dniu 29-tym września.

Repertuar składa się z trzydziestu kilku oper — pierwszą będzie „Królowa Saba“ Goldmarka.

— **Echa z prowincji.**

* W zeszłą środę na statku parowym pasażerskim, idącym z Warszawy do Płocka, około godziny 10-ej zrana, pomiędzy Jabłonną a Modlinem, zmarł nagle Jerzy v. Dehn, jenerał-lejtnant, naczelnik dywizji VI piechoty, w chwili, gdy zszedłszy co tylko z pokładu do kajuty, położył się by spocząć na ławce.

Zmarły, któremu towarzyszyła żona i dzieci, do ostatniej chwili życia był najzupełniej zdrów i w początku podróży statkiem nic nie znamionowało tak blizkiej śmierci, spowodowanej, jak się zdaje, atakiem apoplektycznym.

* *Koresp. płocki* donosi, iż w okolicy Płońska zdarzył się w tych dniach wypadek, który obecnie jest przedmiotem licznych rozmów i komentarzy.

Hipolit Sieklucki z Siekluk, obywatel powszechnie w tych stronach znany, starzec siedmdziesięcioletni, znalezionym został bez życia, z głową i częścią ciała zatopioną w małej strudze płynącej w jego majątku.

* Donoszą nam ze stopnickiego, iż znana z wybojów szosa, znajdująca się między Stopnicą a Staszowem, ma być niedługo radykalnie naprawioną.

Pożądaną byłoby rzeczą, ażeby naprawa ta dokonaną została jak najprędzej, albowiem szosa rzeczona dotkliwie daje się we znaki nieszczęśliwym podróżnikom.

* W dniu 30-ym bieżącego miesiąca dopełnioną zostanie w Aleksandrowie publiczna licytacja znacznej ilości skonfiskowanych towarów jedwabnych, lnianych, oraz wełnianych.

* W seminarjum sejneńskiem objęli posady: viceregensa ks. Elizeusz Strymowicz, prokuratora ks. Józef Sidorowicz i profesora ks. Antoni Radziński.

* Z przyjemnością zapisujemy, iż wieść o nabyciu dóbr Skokowa, w gub. lubelskiej, przez cudzoziemca, okazuje się zupełnie mylną, ponieważ posiadłość tę zakupił p. Boyen, obywatel z płockiego.

* W sześciu miejscowościach powiatu będzińskiego ukazała się czarna krosta na bydle...

Wiele sztuk bydła jest dotkniętych chorobą.

Padło i zabito 171 sztuk.

Energiczne środki zaradcze są przedsiębrane.

— Z tajemnic stylu...

Otrzymaliśmy list żądający poprawienia chodnika na jednej z ulic, o co dopominały się zresztą korespondencje do innych pism.

Otóż autor listu do nas twierdzi, iż przekonał się o słuszności „żądania od municypalności warszawskiej wyasfaltowania tej ulicy przez korespondentów“...

Dlaczego przez... korespondentów?

— Marysie „do wszystkiego“ cywilizują się...

W tych dniach jednej z Maryś zdarzyło się nie powrócić do domu na noc.

Nazajutrz pani otrzymuje od służącej następujący list:

„Łaskawa Pani Przepraszam Panią Bardzo niemoge Dzisiaj przybyć dla tego ze wcora byłam na Chrzcinach całą noc żeśmy się bawili i zasłabłam więc nie wiem czy dzisiaj przybęde będę się starać azebym dzisiaij przysła. z Uszanowanie M... G...“

Podajemy tu list bez zmian w ortagrafji i w stylu.

Komentarz niech sobie czuły czytelnik w duszy swej dośpiewa...

= List polecający.

Do pana X., zajmującego wysokie stanowisko, przyszedł z prośbą o list rekomendacyjny młody człowiek pan Z.

Pan X., jakkolwiek znał pana Z. nie z najlepszej strony, zgodził się z chęcią dać mu żądane polecenie do pana Y., przedstawiając go w niem jako swego najlepszego przyjaciela i ze wszech miar zasługującego na największe względy.

W kilka dni potem spotykają się panowie X. i Y.

— Mój drogi—mówi z wyrzutem pan Y.—jak mogłeś mi przysyłać tego Z.?

— Ależ to człowiek wielce przyzwoity, łatwy w obejściu, jednem słowem salonowy.

— O to się nie będę sprzeczał... ale ja go zaprosiłem na obiad, przyjąłem go jak twego przyjaciela, a on skradł mi złoty zegarek...

— Jakto! i tobie także?—zawołał zdziwiony protektor.

= Roztargnienie.

X. Wszak znasz pannę D...ską?

Y. Tylko ze słyszenia; ale cóż takiego?

X. Biedna! niedawno straciła babkę, a teraz znowu umarł jej brat rodzony.

Y. W istocie biedna... a jak się nazywał?

= Po polowaniu.

A. Wiesz co? zabiłem już w mem życiu 999 zajęcy.

B. Mógłbyś już 1,000 powiedzieć.

A. Nie— dla *jednego* nie będę kłamcą.

= Dzieła medyczne.

A. Nie wiesz czasem, gdzie się znajduje największa bibljoteka medyczna?

B. Pod ziemią.

A. Jakto?

B. Bo każdy nieboszczyk jest dziełem lekarskiem.

= **Wypadki.**

* Dziś nad ranem zmarł nagle z niewiadomej przyczyny Daniel P., 47 lat liczący, ajent handlowy, zamieszkały przy ulicy Orlej pod nr 2.

* Wczoraj, o godzinie 4-tej po południu, w nowobudującej się oficynie domu nr 10, przy ulicy Twardej, rama okna przytwierdzona tylko tymczasowo, skruszyła się i spadła z drugiego piętra na przechodzącego w podwórza blacharza Berka Z.

Skaleczenie w krzyż i lewą rękę było tak silne, iż Berka Z. do szpitala na kurację odesłać musiano.

* Na Nowym-Świecie podniesiono wczoraj z chodnika żołnierza, który przechodząc tą ulicą nagle upadł.

Odwieziono go do szpitala wojskowego.

* Na Wązkim Dunaju, w mieszkaniu szewca, Henryka B., zapaliła się podłoga.

Ogień natychmiast ugaszono bez wielkich strat.

* W tych dniach w mieście naszem skonstatowano kilka wypadków szkarlatyny.

Przedsięwzięto natychmiast środki sanitarne i dezinfekcję podejrzanej miejscowości.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: R. L. S. rs. 1; J. C. rs. 1; E. C. rs. 1; A. Z. rs. 1; S. K. K. rs. 3 na odbudowanie kościoła katolickiego w Irkucku, S. K. K. rs. 1 dla spadłego z etatu Kośm...; H. B. S. S. rs. 2 na budowę kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie.

Bezimiennie mundur i czapkę dla biednego ucznia gimnazjum.

— Paczka, znaleziona dnia 18 b. m. na Lesznie i klucz znaleziony dnia 19 b. m. w alei Ujazdowskiej, mogą być odebrane w kantorze administracji *Kurjera Warszawskiego*.

— Dla ucznia gimnazjum, który dla braku książek ma być pozbawiony dalszego kształcenia się, upraszamy litościwe osoby lub też zamożniejszych jego kolegów o nadesłanie takowych do naszej redakcji. Książki dlań potrzebne są: Fizyka—Malinina i Burenina; Zoologja—Michajłowa; Botanika—Grigorjewa; Historja rosyjskiej literatury (od Piotra Wiel.)—Ewstafiewa; Teorja literatury—Bielawskiego; Niemiecka—Musterstike; Historja—Iłowajskiego; Religja — ks. Stojakowskiego.

— Jeden z literatów tutejszych, przechodząc w dniu wczorajszym z ulicy „Mazowieckiej" na plac „Trzech krzyży", zgubił książkę bez okładki wierzchniej p. t. „Realizm w literaturze nowoczesnej, p. Gnatowskiego." Ponieważ książka ta potrzebna mu jest bardzo, przeto uprasza łaskawego znalazcę, ażeby raczył odesłać takową lub odnieść za nagrodą kop. 30 do kantoru redakcji Gazety *Echo* przy ulicy Mazowieckiej nr. 11.

— Inspektor szkoły niedzielno-handlowej ma zaszczyt zawiadomić, że po zamknięciu w d. 16 (28) września r. b. rocznego kursu nauk zapis, uczniów do pomienionej szkoły na rok następny szkolny rozpocznie się w kancelarii szkolnej gimnazjum III-go we czwartek dnia 20 września (2 października) r. b. o godzinie 5 po południu.

W dniu tym i następnych, w piątek i sobotę, w czasie od godziny 5 do 8 wieczorem, zgłaszać się winni do zapisu uczniowie, którzy już wprzód do szkoły uczęszczali.

Nowowstępujący uczniowie zapisywać się mogą w dnie niedzielne w godzinach rannych od 9-tej do 1-ej 23 września (5 października), 30 września (12 października), 7 (19) i 14 (26) października.

Po tym ostatnim terminie zapis uczniów na pierwsze półrocze zamknięty zostanie.

Uczniowie, którzy już do szkoły uczęszczali, obowiązani są przedstawić przy zapisie ostatnią cenzurę szkolną poświadczoną przez właściwego pryncypała, że uczeń pragnący wstąpić do szkoły pozostaje u niego na praktyce, i że regularnie na lekcje uczęszczać będzie.

Nowowstępujący do szkoły powinni przedstawić świadectwa urzędu starszych zgromadzenia kupców m. Warszawy o zapisaniu ich do ksiąg uczniów handlowych.

Kandydaci, nieposiadający świadectw z ukończenia kursu gimnazjalnego, obowiązani są złożyć egzamin w zakresie nauk w szkole niedzielno-handlowej wykładanych.

≌ W dniu 20 bieżącego miesiąca, o godzinie 1 z południa, w kościele św. Aleksandra pobłogosławiony został związek małżeński zawarty między panną **Wandą Kleszczyńską**, córką rzeczywistego radcy stanu Karola Kleszczyńskiego, b. członka senatu i nieżyjącej Aleksandry z Wojakowskich, a panem **Józefem Cichowiczem**, obywatelem ziemskim z powiatu częstochowskiego. Nowożeńcy serdecznemi życzeniami wszelakiego dobra przez najbliższą rodzinę i przyjaciół pożegnani, tegoż dnia o godzinie 10 wieczorem pociągiem kolei wiedeńskiej wyjechali z Warszawy.

Nekrologja.

† Jutro, to jest we środę, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Agnieszki z Cieszewskich **Sarnowicz**, odbędzie się msza św. za spokój jej duszy, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele N. Panny Marji Łaskawej, przy ulicy Świętojańskiej, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —19679—

† Dnia 24 września, we środę, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Bianki z Lempów **Puc**, odbędzie się msza żałobna, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Antoniego, na którą pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —19690—

† W dniu 26 b. m. i r., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Bonawentury **Snarskiego**, na które pozostałe córki zapraszają krewnych i znajomych. —19637—

† Ś. p. Józefa ze Stampczyńskich **Toczyrka**, b. obywatelka powiatu ostrołęckiego, po ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie w dniu 22 b. m., przeżywszy lat 82. Stroskane córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo we środę, dnia 24 b. m., odbyć się mające o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra, po którem nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski.

† Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Józefy **Nowowieyskiej**, zmarłej w Krynicy w 18 roku życia, córki Feliksa Nowowieyskiego, urzędnika drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej i małżonki jego Marji z Duninów Rzuchowskich Nowieyskiej, odbędzie się w kościele parafjalnym na Pradze, we środę, dnia 24 b. m., o godzinie **10 i pół** zrana. Wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski nastąpi w tymże dniu, o godzinie **5-tej** po południu, na które rodzice zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —19685—

† Ś. p. Amalja z Schumanów **Schmarsel**, żona obywatela m. Warszawy, przeżywszy lat 42, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 22 września r. b., zakończyła doczesne życie. Pozostały w smutku mąż wraz z trojgiem dziatek zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 24 b. m., to jest we środę, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —19687—

† Dnia 22 września zmarł ś. p. Jan **Pawski**, urzędnik Banku handlowego w Niżnym Nowgorodzie, przeżywszy lat 32. Pozostała żona z trojgiem dzieci zaprasza krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego o godzinie **4-tej** po południu, w dniu 24 września, na cmentarz powązkowski. —19716—

† Wszystkim łaskawym, którzy ze współczuciem raczyli być rano w sobotę, dnia 20 b. m. i r. na nabożeństwo za duszę ś. p. męża mojego Eugenjusza **Dunina**, następnie przy złożeniu do grobu drogich nam zwłok, w szczególności zaś szanownym kolegom za pamięć o jego duszy, pozostała żona z dziećmi i wnukami niesie serdeczne podziękowanie.

—19766— *Róża Dunin.*

— W pierwszy dzień świąt noworocznych (d. 18 września) liczny orszak żałobny odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki b. p. L. **Rozenbanda.** Zmarły odznaczał się cnotami obywatelskiemi, prawością charakteru i rzetelnością w stosunkach handlowych. Był on wzorem męża i ojca rodziny, dla której przez całe życie nie szczędził trudów i do ostatniej chwili był pełen miłości i poświęcenia. Niemniej był on szczery i życzliwy dla swoich przyjaciół. To też wieść o jego śmierci niewymownym żalem przejęła serca wszystkich, którzy go znali i szanowali. Spokój jego duszy! *R. H.* —19736

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

⨯ **Paryż** 21-go września. — Wskutek odmowy majstrów ciesielskich podwyższenia płacy o 10 centymów na godzinę, robotnicy porzucili warsztaty; porządek panuje niezakłócony.

⨯ **Perpignan** 21-go września.— Wczoraj rozpoczęły się uroczystości odsłonięcia pomnika Franciszka Arago. W mieście wielki napływ obcych. Publiczne posągi, bramy miasta, wszystkie ulice przybrane flagami. Ubogim rozdano znaczną ilość chleba.

⨯ **Hawr** 21-go września.—Czynione tu są na morzu nowe próby z zapalaniem torpil pływających, pomysłu Emila Duchemin; mała ta maszyna, wielkości zaledwie dwóch rąk, potężna w skutkach, pozwala zapalać proch na wielkiej odległości.

⨯ **Rzym** 21-go września.—Na odbytym onegdaj konsystorzu, papież, po krótkiej przemowie, mianował kardynałami: mgr. Mellia, nuncjusza w Paryżu, mgr. Jacobini, nuncjusza w Wiedniu; mgr. Cattani, nuncjusza w Madrycie i mgr. Sanguini, nuncjusza w Lizbonie. Oprócz tego papież mianował ośmiu biskupów, z których sześciu we Włoszech, a dwóch w Meksyku: mgr. Verea w Tlascalo i mgr. Obrezon w Liandrès.

⨯ **Madryt** 21-go września.—Pogromca Karoly, który pokazywał się publicznie z wężami i krokodylami, zakończył życie w sposób tragiczny. Wąż boa, którym się opasał, zgniótł go w swych pierścieniach. Nieszczęśliwy wydał tylko jeden krzyk. Boa pozostał grzeszło godzinę owinięty około trupa, gdyż nikt nie miał odwagi zbliżyć się. Dopiero gdy mu postawiono w klatce naczynie z mlekiem, boa powoli opuścił ciało swej ofiary.

⨯ **Londyn** 21-go września.— W dziennikach angielskich czytamy: „Dekretem cesarzowych chińskich udzielono niedawno pewnemu podprefektowi państwa niebieskiego, nazwiskiem Tung-Ju-chi, zapomogi w kwocie 3000 chińskich taeów (około 90,000 rs.) dla umożliwienia mu zajęcia się sporządzeniem modelu wynalezionego przez niego *perpetuum mobile* w formie „parowej machiny, wprawianej w ruch bez pomocy ognia." Jednocześnie dekret zaleca wszystkim władzom cesarskim, ażeby jak najtroskliwiej starały się zbadać doświadczenia z takową machiną czynione."

⨯ **Londyn** 21-go września.—Marynarka angielska otrzymała pewną liczbę nowych dział, zwanych „mitralezami Nordenfeldta". Według ćwiczeń dokonanych w arsenale Woolwich, maszyna ta jest potężniejszą od wszelkich dotychczas wynalezionych mitralez. Nordenfeldt składa się z czterech dział umieszczonych równolegle. Moc pocisku jest tak wielką, iż na odległość 90 metrów przebija on płytę stalową na 2 centymetry grubą. Strzały są szybsze niż u mitral. z Gatlinga. Mechanizm funkcjonuje za pomocą przyrządów magnetycznych i elektrycznych.

⨯ **Lozanna** 21-go września.— Zmarł tu Eugenjusz Emanuel Violet-le-Duc, dobrze znany architekt i archeolog. Urodzony w 1814, wcześnie rozpoczął pod kierunkiem Achillesa Leclère poważne studja nad architekturą średnich wieków. Od 1840 do 1848 dokonał restauracji kilku kościołów. W r. 1853 mianowany inspektorem jeneralnym zarządu djecezjalnego we Francji, uskutecznił z wielkim talentem restaurację kościoła Notre-Dame de Châlons-sur-Marne, katedry w Laon, probostwa w Saint-Denis, pałacu w Pierrefonds. Jako pisarz, Violet-Le-Duc zajął też niepospolite stanowisko.

⨯ **Berlin** 21-go września.—Oficerzy francuscy, którzy byli obecni na manewrach armji niemieckiej w Gdańsku i Szczecinie, udali się do Wiednia i Galicji dla asystowania ćwiczeniom armji austryjackiej.

⨯ **Berlin** 21-go września.— Cesarz Wilhelm zdecydował, iż zgromadzenie synodu jeneralnego pruskiego odbędzie się w Berlinie w dniu 9 października.

⨯ **Lwów** 21-go września. — Usilnnym staraniom żandarmerji udało się ująć trucicielkę Katarzynę Onyszkiewiczową, zbiegłą przed trzema tygodniami z tutejszego więzienia Marji Magdaleny. Zeszłego poniedziałku nocowała ona w Założcach u gospodarza Hrynia Podolana, którego i jego córkę, poczęstowawszy wódką zaprawioną bieluniem, odurzyła, a następnie w nocy skradłszy różne przedmioty wartości 300 guldenów, uciekła. Skonstatowano, iż otruła ona w Mikulińcach trzy osoby. Na sumieniu jej ciąży kilkanaście ofiar.

Przegląd polityczny.

Drugi dzień już obraduje ks. Bismarck w Wiedniu na utrapienie wszystkich dziennikarzy i polityków, którzy starają „przewąchać" jakiego rodzaju kwestje poruszone zostały podczas konferencyj obu kanclerzy i br. Haymerlego. *National Ztg.* czyni uwagę, że to, co się stać miało w stosunkach Austrji i Niemiec, stać się już musiało, inaczej ks. Bismarck, jako dyplomata zbyt przezorny i obliczający się z faktami, nie byłby tak demonstracyjnie wybrał się do Wiednia, nie mając pewności zupełnego z Austrją porozumienia. Otwartość wszelako, z jaką ten wielkiej politycznej wagi fakt zapowiadanym został, może być, według zdania powyższego dziennika, poniekąd rękojmią utrwalenia i ugruntowania pokoju europejskiego. Kto w spotkaniu się obu kanclerzy, pisze *National Ztng.*, widzi tylko praeludium do zaczepno-odpornego przymierza między Austrją i Niemcami, ten ocenia sytuację za nizko, chodziło bowiem właśnie o wytworzenie takiego stanu, aby zawieranie traktatów pomiędzy obu mocarstwami stało się zbytecznem. *Post* zresztą z innego punktu widzenia zapatrując się na sytuację, dochodzi do tego samego przekonania i wyśmiewa owych wszystkowiedzących reporterów poli-

tycznych, którzy zanim ks. Bismarck usta otworzył, usiłują odgadnąć, co chce powiedzieć. Można dziś śmiało powiedzieć, utrzymuje rzeczony dziennik, że w razie jakiegokolwiek niebezpieczeństwa Niemcy i Austro-Węgry staną przy sobie i czoło stawią wszelkim przeciwnościom, ale czy obecnie już nadeszła pora zawierania wzajemnych traktatów i zapewniania rękojmi, wydaje nam się wątpliwem. Zresztą gdyby nawet tak było, nie wiedziałyby o tem pierwsze — dzienniki.

Ks. Bismarck dopraszał się sam o audjencję u Cesarza, chcąc mu osobiście wyłożyć swoje poglądy na polityczną sytuację. Niektóre dzienniki wiedeńskie uważają to za rzecz ważną, iż, dla możności przyjęcia ks. kanclerza na osobnem posłuchaniu, Franciszek Józef porzucił rozpoczęte w Styrji polowania i przybył przed kilkoma dniami do Wiednia.

Bismarckowi ofiarowano gościnność w cesarskim pałacu w Schönbrunie, ale książe podziękował odmownie i stanął w hotelu „Imperial“. Wczoraj na cześć znakomitego gościa odbyć się miał galowy obiad dworski. Jak widzimy, dwór austryjacki z otwartemi rękoma wita tego, który przed trzynastoma laty dyktował prazki pokój i zmusił Austrję do poddania się na łaskę i niełaskę po tylu porażkach na polu walki. *Tempora mutantur!*

Jednocześnie prawie ze zjazdem kanclerzy w Wiedniu przypaść miał zjazd Waddingtona z Salisburym, podczas którego niezawodnie poruszoną zostanie kwestja dalszego stosunku Anglji do Francji, wobec politycznych pokuszeń, wabiących republikę w przeciwną stronę. Paryski *National* wcale oziębłe traktuje kombinacje aliansów francuzkich z innemi mocarstwami i zwraca uwagę, że Francja obliczać się winna z tem, coby stracić mogła, a nie z tem, coby ryzykując zyskać potrafiła. Ostrożność przedewszystkiem!

Z Konstantynopola donoszą, iż Porta kłopocze się coraz bardziej z powodu zaburzeń i niepomyślnego stanu rzeczy we Wschodniej Rumelji. Jenerał Straker zamianowany na miejsce jenerała Vitalion komendantem tamtejszej milicji, oświadczyć miał gubernatorowi, iż poda się do dymisji jeżeli mu nie będzie nadanem prawo karania śmiercią wszystkich wykraczających przeciw wojskowej karności. Wojsko nie słucha i nie ma sympatji dla dowódzcy, którego pozycja jest już zachwianą. Oficerowie domagają się zamianowania byłego organizatora bulgarskiej milicji, pułkownika Kesjakowa, komendantem na miejsce jen. Streckera.

Pol. Cor. znowuż przynosi z stolicy sułtańskiej pogłoski o rosnącem wzburzeniu opinji publicznej; muzułmanie w sposób uderzający zaopatrują się w broń i amunicję.

Tysiące rewolwerów, sprowadzanych kontrabandą, rozkupuje przeważnie ludność mahometańska. Zdaje się być prawdopodobnem, że nowe stronnictwo zaczyna silnie agitować na korzyść starszego syna Abdul-Azisa, ks. Izzedina. Ogniskiem intryg ma być letnia rezydencja byłej faworyty Abdula, Czamlidży, na azjatyckiem wybrzeżu Bosforu. Policja wykryć miała tam schadzki rozmaitych poważnych osobistości.

Skutkiem tego otoczono Izzedina podwójną strażą i wzięto go pod ściślejszą kuratelę. Nie wolno mu inaczej, tylko w zamkniętym powozie, otoczonym gwardją, zjawiać się na ulicy. Abdul-Hamid znowu zaczyna bać się własnego cienia, zaniechał wyjazdu do meczetu św. Zofji, byle tylko nie potrzebował wyjeżdżać z pałacu i narażać się na jakie przykre, a może i niebezpieczne dlań ewentualności.

Politycznego materjału w dziennikach dzisiejszej poczty nie posiadamy wiele, przynajmniej nic ciekawego, ani bardzo ważnego nie przyniosły gazety zagraniczne. Telegramy niemieckie pełne są tryumfów, z powodu objazdu cesarza Wilhelma po załogach nadbaltyckich, a obecnie w Strasburgu. Z Rzymu donoszą, jakoby Gambetta wezwał Garibaldiego, aby jako urodzony nicejczyk, przyłączył się do republikańskiej Francji, która to propozycja, podobno przypadła tak do przekonania pustelnika z Caprerry, iż postanowił starać się o obywatelstwo francuskie. Stosunki między Czarnogórą i Austrją po ostatniej wizycie ks. Mikołaja w Wiedniu podniosły temperaturę serdeczną obu państw. Książę, opuszczając terytorjum austryjackie, czuł się obowiązanym raz jeszcze wynurzyć swe podziękowanie cesarzowi Franciszkowi za okazaną gościnność.

Cesarz odpowiedział również uprzejmie i wyraził swą gorącą chęć zachowania jak najdłużej przyjaznych stosunków z Czarnogórą i jej panującym. Stosunki te dobrze się teraz wywdzięczają Austrji podczas wybuchłych rozruchów w Hercegowinie; rząd czarnogórski energiczne wydał rozporządzenie w celu paraliżowania powstania. Książę dożywotniem więzieniem zagroził każdemu, ktoby chciał ruch w Bośnji i Hercegowinie zbrojnie popierać.

Biuro Reutera, podając wiadomość o usiłowanym zamachu na życie sułtana przez jakiegoś czerkiesa, dymisjonowanego oficera redyfów, dodaje zarazem, że Rosja rozesłała do mocarstw traktatowych okólnik oskarżający Portę o nieoględność i opieszałość w transportowaniu emigrantów, wracających do ojczyzny w Wschodniej Rumelji. Nie uczyniono nic, coby mogło odwrócić starcie się ludności muzułmańskiej z chrześcijańską. Nota kończy się oświadczeniem, iż Rosja nie zezwoli Porcie na wysłanie wojsk do Wschodniej Rumelji. Jak wiadomo, znowuż Savfet pasza wysłał okólnik podobnej treści, skierowany przeciw władzom wschodnio-rumelijskim. Według artykułu 15-go i 16-go traktatu, Porta w samej rzeczy nie ma prawa zajmowania samowolnie tej prowincji, może tylko przeprowadzić w razie potrzeby swoje wojska przez Wschodnią Rumelję, ale nie wolno jej zaciągać nigdzie załogi.

Jedynie na wyraźne wezwanie gubernatora i komisji międzynarodowej miałyby wojska tureckie prawo przekroczyć prowincję bulgarską. Te pogróżki i zachcianki okupacyjne Porty stoją w dość rażącej sprzeczności z zapowiadanym od dawna projektem redukcji armji. *Turquie* np. zapewniala, że od dnia 15-go b. m. rozpoczęto już zmniejszać stałe załogi redyfów, co kolejno ma się praktykować w Epirze, Tesalji i Trebizondzie, tak, aby najpóźniej do 25-go października armja turecka na stopę pokojową sprowadzoną została.

Presse dowiaduje się pod datą 19-go, że w łonie komisji odgraniczającej Bulgarję od Turcji powstało nowe nieporozumienie, a to mianowicie w kwestji zabezpieczenia Porcie prawa przemarszu dla wojska przez Bulgarję. Rosja i Włochy powstały przeciw temu, inne mocarstwa z wyjątkiem Francji, która sobie głos stanowczy zawarowała na później, skłoniły się na stronę Turcji.

Wiadomości z Afghanistanu głoszą, iż cała północna i północno-wschodnia część kraju została zrewoltowaną przeciw anglikom. I gubernator Dżellalabadu organizuje przeciw nim zbrojny opór: drogę do Kabulu będą sobie musiały wojska angielskie z bronią w ręku torować. Wkrótce już zapewne przyjdzie do starcia w okolicy Ghuzni. Pomimo oblężenia przez powstańców, Emir znajduje środki komunkowania się z wice-królem indyjskim, lordem Lytton.

Nowe szczegóły o wymordowaniu poselstwa angielskiego w Kabulu pozwalają twierdzić, że major Cavagnari uprzedzony był o zagrażającej mu katastrofie, którą mógł był uniknąć. Według tego znowu, jak przedstawiają naoczni świadkowie sprawę, rozruchy powstały nagle i niespodziewanie, wywołane bójką afghanów, rozdrażnionych tem, że im rząd nie wypłacił należnego żołdu — z angielskiemi żołnierzami, którzy bez rozkazu w obronie własnej pierwsi strzelać do napastników zaczęli.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Metz, 22-go.— Miasto jest uroczyście przyozdobione; *via triumphalis* ma przeszło kilometr długości. Donosi *Lothringer Ztng.*: Cesarz przybywa już we wtorek o godz. 7¼ wieczorem, a wyjedzie we czwartek o godzinie 2½ po południu do Baden Baden.

Perpignan, 22-go.— Wczoraj odbyło się tu uroczyste odsłonięcie pomnika Franciszka Arago. Minister oświecenia i Proust nazwali Arago w mowach swoich prawdziwym politykiem i obrońcą prawa głosowania powszechnego.

Wiedeń 21-go.—*Montagsrevue* zamieściła artykuł, poświęcony wizycie księcia Bismarcka, z którego widać, że celem tej wizyty nie była wyłączna chęć okazania grzeczności względem hr. Andrassego. Obecność księcia Bismarcka ma na nowo utrwalić przymierze między Austrją a Niemcami. Kwestja, czy niepewność położenia obecnego jest rzeczywiście tak wielką i mogącą budzić obawy, aby wymagała stawiania jej tamy za pomocą pozytywnych układów, uchyla się z pod publicznej dyskusji. Nie idzie tu o publiczną demonstrację, lecz na uzyskaniu rzeczywistych gwarancyj zależy mężom stanu Niemiec i Austrji; kwestje jasnego przedstawienia i nadania trwałości tym sprawom leżą na pierwszym planie w toczących się układach.

Kair 21-go. — Utworzyło się nowe ministerjum, w którego skład wchodzą: Riasz pasza jako prezes i minister spraw wewnętrznych i finansów. Fakir pasza minister sprawiedliwości i robót publicznych. Reszta członków dotychczasowego gabinetu pozostała na stanowisku.

Strasburg, 22-go. — Wczoraj wieczorem przyjął cesarz Wilhelm deputację miasta Strasburga, która przybyła w celu wręczenia medalu, wybitego na pamiątkę pierwszego pobytu cesarskiego (w maju 1877 roku). Deputacja składała się z tych samych osób, które wówczas powitały cesarza Wilhelma na dworcu kolei. Burmistrz Back na wstępie zwrócił uwagę na stary zwyczaj miasta, które zwykle, w razie ważnego wypadku, wybija medal pamiątkowy, i prosił cesarza, aby raczył przyjąć przyniesiony medal. Cesarz dziękując powiedział, że byłto w rzeczy samej ważny moment, który doprowadził do owej pierwszej wizyty w stolicy Alzacji, zwłaszcza że było do przezwyciężenia tyle wspomnień bolesnych w kraju i w mieście. Pragnął zawsze i życzeniem jego było, aby przejście to dokonane zostało w sposób najłagodniejszy. obecnie dodaje tylko, że nowy rząd alzacki postępować będzie w tym samym duchu, co zresztą poręcza osobistość przyszłego namiestnika, który już zajmował podobne stanowisko w Szleswigu. W końcu polecił cesarz burmistrzowi, aby wyraził ludności podziękowanie za serdeczne przyjęcie, którego doznał z Cesarzową.

Londyn 22-go. — Donosi *Standard* z Alikheli pod dniem 21 b. m.: Przybyło tu poselstwo emira z zapewnieniami przyjaźni i wierności. Donoszą *Daily News*: Obóz angielski pod Szutirgardam napadnięty został dnia 12 września w nocy. Straty są nieznaczne. Dziennik *Times* donosi z Rangoon pod dniem 21 b. m.: Misja angielska w Mandalay otrzymała polecenie, aby jak najprędzej wyjechała. Według tegoż dziennika, Cetewayo trzymany jest w Kapsztacie jako jeniec wojenny, aż do dalszego rozporządzenia.

Strasburg 22-go. — Cesarz, cesarzowa i wielka księżna badeńska w towarzystwie zagranicznych oficerów zwiedzili wczoraj katedrę. Przyjął ich tam i oprowadzał biskup Räss. Cesarz i cesarzowa zwiedzili następnie zakłady dobroczynne pod „dobrym pasterzem“, szpital cywilny i wojskowy i wyjechali o godzinie 7 wieczorem do Baden.

Lwów 22-go.—Utworzenie klubu polskiego nastąpi dopiero po zebraniu się rady państwa. Secesjoniści Hausner i Wolski zostaną również zaproszeni do wstąpienia do klubu.

Strasburg 22-go. — Książę Hohenlohe przybył tu wczoraj wieczorem.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 23go września 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......	141 90—82½—75	141.97½	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st..................	9.63—— —	9.65	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr..................	114 45—60	114.75	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl..................	122.85—123—.	123 20	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Obligi skarbowe rs. 100......	—.—	—.—	—.—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II..	—.—	100.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	97.75	97.95	—.—
„ „ „ małe	97.30—40	97.55	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I.	94.15,20,30	94.40	—.—
„ „ „ II.	—.—	94.40	—.—
„ „ „ III.	—.—	—.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże...	86 50	86.65	—.—
„ „ małe..	—.—	—.—	—.—
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	232.—	233.—	—.—
„ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.75 8085 90	92.10	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
III Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125..................	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	273.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	270.—	272.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	—.—	—.—	740.—
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	260.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	640.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	1850.	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzys. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. $110^{1}/_{9}$ nowych $126^{7}/_{18}$ zastawnych m. Warszawy serji I i II 238[illegible], m. Łodzi 197[illegible], listów likwidacyjnych $124^{4}/_{9}$, obligów skarbowych $191^{1}/_{10}$, pożyczki prem. 1-ej emisji $97^{1}/_{5}$. 2-ej emisji 1[illegible].

Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —.

— W warszawskim szpitalu dla dzieci wyznania mojżeszowego, fundacji małżonków Bersohnów i Baumanów, przy ulicy Śliskiej pod nr 35, udzielają codziennie porady lekarskiej ***bezpłatnie*** chorym dzieciom ***bez różnicy wyznania:***

Dr Juljan Kramsztyk—choroby wewnętrzne od godziny 10—11 zrana.

Dr Maksymiljan Dinte—choroby zewnętrzne (chirurgiczne) od godziny 10—11 zrana.

Dr Józef Szczygielski—choroby wewnętrzne i nerwowe od godziny 11—12 w południe.

Dr Szymon Portner—choroby wewnętrzne i skórne od godziny 12—1 po południu.

Szczepienie ospy codziennie od godziny 10 — 11 zrana.

Dzieci wyznania mojżeszowego, mające pozostać na kuracji w szpitalu, powinny być zaopatrzone w świadectwo rządcy domu i opiekuna ubogich właściwego cyrkułu.

Za leczenie chorych w szpitalu ***żadnej nie pobiera się opłaty.*** —19713—1—8

— ***Natalia Meisner,*** właścicielka magazynu, wyjechała za granicę. —19738—1—1

Zakład leczniczy specjalny dla chorób *gardlanych*, *weneryeznyzh* i *skórnych* d-ra ***KOHNA,*** chor. przychodu., przyjmnje rano od 9—10½ i od 4½ do 6 po południu codziennie.—***Miodowa nr 15.*** —15648--10—0

— Artysta opery Adolf ***Kozieradzki,*** b. reżyser Cesarskiej opery włoskiej w Petersburgu, udziela lekcje śpiewu solowego. Ulica Hr. Berga nr 3. —19391—2—3

— ***P-ny Kuhnke,*** w celu zaopatrzenia ***magazynu mód, strojów i nowości*** w artykuły do nadchodzącej pory służących, w tych dniach udały się do ***Paryża.*** —19568—

— ***Stanisław Miniewski***, inżenier i budowniczy przy rządzie gubernjalnym warszawskim, ukończywszy nauki w Belgji, a następnie w instytucie inżenierów komunikacji w St. Petersburgu, przyjmuje wszelkie roboty w zakresie inżenierji i budownictwa, od godziny 8-ej do 10-ej zrana i od 3-ej do 5-ej po południu. Ulica Bednarska nr 17. 2—6—19381

— ***Dr D. Landau*** leczy specjalnie ***choroby skórne i weneryczne.*** Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. Ulica ***Elektoralna nr 4.*** —18514—5—12

— ***Dentysta Feliks Idzikowski***, b. zastępca profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, powrócił z zagranicy i przyjmuje jak dawniej od godz. 10 r.—6 w. Leszno nr 7. 6—6—17802

— ***Władysław Konopnicki***, zegarmistrz, przeniósł zakład na ulicę **Nowy-Świat nr 35.** 19052

— ***Nauczycielka muzyki*** (z dyplomem) udziela lekcyj na godziny, Nowy-Świat nr 36 u rządcy. —19345—2—4

KORONKI RUSKIE

nadsyłane w komis, obecnie sprzedają się przy ulicy Mazowieckiej nr 11, w lokalu frontowym na parterze nr 2, wchodząc w bramę po prawej stronie.

— Nauczyciel gimnastyki ***S. Zewald,*** mieszka przy ulicy Siennej nr 13 domu 3 mieszkania. —17899—4—6

— ***Michał Siemiradzki***, kandydat praw, adwokat. Przyjmuje sprawy cywilne i kryminalne do wszystkich instancji. Codziennie do 10-ej rano i od 4—6 po południu. Żórawia nr 27*a*. 3—6—18679

— ***Dentysta Landau*** powrócił z zagranicę ***Długa 32***, wprost hotelu Niemieckiego. —17986—5—6

TEATR LETNI.

Dziś: **Wielki człowiek do małych interesów.**

Jutro: **Aida.**

Dziś rano ciepła st. 15 w południe ciepła st. 18; Reomura 765 (Pogoda.)

—**Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 3 cali 2**

— Cena okowity nieuregulowana.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przybyli dnia 20 Września 1879 r.

Baron d'Saulos, nadzwyczajny poseł i min. **pełnomocny** Portugalji przy dworze rossyjskim z Berlina; Bramberg Jan, kurjer posła Portugalskiego z Berlina; Klusów Teodor, pułkownik z Brześcia; Woronin Olga, żona rz. radcy st. z Wiednia; Mussin Puszkin Antoni, rotmistrz z Woroneża; Kamerininow, naczelnik pow. z Częstochowy; Dorja-Dernołowicz, ob. z Mińska; Grobbe Anna, żona porucznika z Berlina; Godlswski Wincenty, ksiądz z w. Zaremby; Zieleniewski Piotr, ob. z Grabowa; Pareles Rudolf, negociant z Petersburga.

Altschwoyer Fryd., ob. z Brześcia; Baranowski Kazimierz, ob. z Brześcia; Richter Herman, ob. z Petersburga; Szlachlin Mikołaj, kup. z Moskwy; Syromiatnikow Anna, córka kupca z Moskwy; Zgierski-Strumiłło Wlad., sek. kol z Petersburga; Zgierska-Strumiłło Zofia, żona sekr. kol. z Petersburga; Reder Edward, adwokat z Petersburga; Bruzdowicz Franciszek, student z Skempem; Wołkow Paweł, kup. z N. Georgiewska; Winokurow Eugeni, porucz. z Obozu; Dehn Karol, urzędnik z Wilna, Hr. Jezierski Alesander, ob. z w. Garbowa; Cytowicz żona pułkownika z N. Georgiewska; Wołżin sotnik z Mokotowa; Rohnstok Emanuel, kupiec z Brześcia; Grosman Ernest. negocjant z Drezna; Tomańska, żona pułk. z Brześcia; Nazanska żona pułk. z Brześcia; Ranitzsch Karol, kup. z Wejmaru; Golubiew Jan, inżynier z Wiednia.

Przyjazd dnia 21 Września 1879 r.

Brotkiewicz Kazimierz, córka ob. z Brześcia; Bortkiewicz Antonina, córka ob z Brześcia; Lebiediew Wasili, radca stanu, z Włocławka; Majewski Ilarjon, budowniczy z Łodzi; Zakrzewski Napoleon, ob z Poddębia; Nadikla-Rierunów, sztabs-rotmistrz z obozu; hr. Miączyński, porucz. z obozu: Michniewicz, pułkownik z Brześcia; Dziekoński Karol, ob. z Białostoku; Dziekońska Jadwiga, obywatelka z Białostoku; Roszkowski Edward, ob. z Jostkowa; Ziłow Piotr, mag. mosk. uniwer. z Berlina; Kamieniem-Zubońska Marja, obyw. z Berlina; Markis d'Barthelemy, ob. francuzki z Petersburga; Krudysza Jan, prywatny leśniczy, z Rowna; Horsella Karol, kupiec z Brześcia; Punitzer Juljusz, kup. z Berlina; Leszczyński Józef, prus. pod. d. z Drezna; Nordmann Ludwik, neg. z Bernu; Chełmski Władysław, ob. z Łukomia; Veitel Maks, kup. z Moskwy; Druri Tomasz, prezes sądu z Mławy; Daniłowicz Piotr, pułkow. z Petersburga.

Obidy w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 24, t. j. we Środę: Kartoflanka, kiełbasa, kapusta.

Za rub. sr. 50

są do sprzedania: Zegarek damski złoty z dewizką o dwóch kopertach, i złota z perełkami Breszka. Nowy Świat Nr 55, mieszkania Nr 14, w oficynie na 1-m piętrze; można widzieć do godziny 12 z rana. —19709—1—2

Rs. 1,100

małoletnich jest do ulokowania w pierwszej połowie szacunku na dom w m. Warszawie lub dobra w gubernji Warszawskiej. Wiadomość na Nowogrodzkiej ulicy pod Nr 21a, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 3, pomiędzy godziną 4 a 7 wieczór. —19710—1—2

Dr Feliks Czerniakowski.

po ukończonym sezonie w Gleichenbergu, udał się do Meranu, gdzie rozpoczął ordynować. Mieszka w Villa Koch-Landstrasse.

1—2 — 19659 —

Na katar kiszek i żołądka, zapalenie płuc, katar gardzieli i krtani

Nadzwyczaj skuteczne

i dla tego zalecane przez PP. Doktorów

OKŁADY
Hydropatyczne

wedle sposobu prysznica z materjału gąbkowego na szyję, piersi i żołądek.

W ZAKŁADZIE

Jakóba Pik,

w Warszawie, Miodowa Nr 497A.

1—3 — 19357 —

Za rs. 12 miesięcznie,

pomieszczenie z całem utrzymaniem dla panienki, w domu gdzie konwersacja francuzka i fortepian. Ulica Freta Nr 5, mieszkania 10, 2 piętro, —19717—1—2

Do wynajęcia od Ś-go Michała

P L A C,

na Skład Węgli i Drzewa od lat kilku egzystujący w miejscu uludnionym. Wiadomość w jatce mięsnej pod Nr 16, przy ulicy Furmańskiej, u Elego. —19728—1—3

!!!Bardzo tanio!!!

do sprzedania 6 sznurków prawdziwych Pereł, z fermuarem, bransoleta brosza i kolczyki, (garnitur) zegarek (remontoar) uszkiem nakręcany, dwa kielichy srebrne z tulska massą u **Jubilera**, Świętojańska Nr 13 nowy. —19676—1—3

Para siwych koni,

powozowych po lat 5 mających ujeżdżonych jest do sprzedania za rs. 550, przy ulicy Nowy Świat Nr 47. Wiadomość u stróża domu. —19537—1—3



Koń kary,

5-cio letni, klusak, ze stajni hrabiego Panina, jest do sprzedania. Można powziąść wiadomość w Hotelu Europejskim pod Nr 219, od godziny 8-ej do 11-ej z rana i od 3-ej do 6-ej wieczorem. —19670—1—3

Szafy sklepowe

dębowe i **Bufet** do dużego sklepu, mało używane. Wiadomość w dystrybucji na rogu Marszałkowskiej i Jasnej Nr 56.

1—3 — 19865 —

Kilku Chłopczyków

od lat 8 do 10, znajdą porządnie i systematycznie uorganizowane **początkowe nauki** pod kierownictwem Nauczyciela prywatnego J. Obiezierskiego. — Ulica Widok Nr 5. 4—4—17359—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Dwa Charty

angielskie, czystej rasy, po 3 miesiące mające, do polowania, pochodzenie pewne, może być udowodnione. — Tamże do sprzedania **Tualeta** mahoniowa elegancko rzeźbiona i **Stół** okrągły mozajkowy (antyk).—Wiadomość każdodziennie Hoża Nr 26, mieszk. Nr 5. 2—2—19581—

Do sprzedania urzędowej roboty

GARNITUR MEBLI

orzechowy, rypsem niebieskiem kryty i 2 garnitury używane.—Leszno Nr 13 nowy u tapicera. 1—3—19745—

Garnitur mebli,

do sprzedania: 6 krzeseł, dwa fotele, kanapa i stół, dwa stoliki do kart, stół jesionowy, etażerka, stojące wieszadło, dwa materace, łóżko żelazne składane, 6 krzeseł wiedeńskich. Wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 9, u posłańca Stanisława. —19648—1—3

Dwa obszerne Pokoje,

razem lub oddzielnie, na pierwszem piętrze, są do wynajęcia od 1-go października, dogodne na **Magazyn Strojów**, lub też dla osób szukających mieszkania w środku miasta. Wiadomość w Fabryce Kwiatów „Eliza“, Nowy Świat Nr 67. —19671—1—2

Potrzebny jest

Pokoik przy familji,

za rs. 6 lub 7 miesięcznie dla osoby płci żeńskiej. Adresa pod literą C. D. proszę złożyć w Kiosku w Ogrodzie Saskim. —19674—1—2

6 Pokojów,

przedpokój i kuchnia pod Nr 9 nowym, przy ulicy Jerozolimskiej i róg Kruczej z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1-go Października, za cenę przystępną rs. 750. Wiadomość u stróża od Kruczej w bramie. —19634—1—3

Jest do wynajęcia

Pokój elegancki,

ze stołem i usługą, lub bez, ktoby z panów Akademików, osób prywatnych lub dam potrzebował, raczy się zgłosić do urzędnika Wiśniewskiego, ulica Nowy-Świat, w gmachu Kontrolnej Pałaty, Nr 14. —19695—1—3

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Października

Salon duży,

i Gabinet pięknie umeblowane, sypialnia i przedpokój. Wiadomość w Kiosku róg Nowego Światu i Alei Jerozolimskiej. —19665—1—6

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów.

Ulica Chmielna Nr 18. —19682—

Rs. 12,000

potrzeba na 1-szy numer hipoteki dwóch domów murowanych, wertość rs. 60,000 w mieście powiatowem przy kolei, na korzystnych warunkach.—Adresa przyjmuje Warszawska Agentura Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. S. W. 1—2—19743—

Jest do wynajęcia zaraz lub od kwartału

P O K Ó J

przy przyzwoitej familji, na 1-m piętrze od frontu z usługą, samowarem, obiadem lub bez onych. Wiadomość, ulica Chmielna, Nr 10 z bramy na prawo. —19696—1—1

Sklep z wystawą, Lokal

duży, frontowy, dwa **małe Mieszkania, Piwnica duża i sucha**, z **półkami**, do najęcia

Nowy-Świat Nr 23.

—19630—1—3

TRZY POKOJE

z kuchnią i dwie piwnice, na dole do wynajęcia za przystępną cenę, każdego czasu.—Ulica Grzybowska Nr 39 nowy, stróż wskaże. —19739—1—3

Ulica Leszno Nr 36,

P O K Ó J

do wynajęcia, frontowy, na drugiem piętrze z osobnem wejściem, kawalerski, bardzo wygodny, z opałem, za cenę przystępną, od 1-go Października. —19689—1—1

Z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia na kilka miesięcy

Lokal

umeblowany, na 1-m piętrze, składający się z salonu i kilku pokoi, może być stajnia i wozownia. — Wiadomość: Aleje Jerozolimskie Nr 24. mieszkania 4. 1—3—19742—

Paszport

wydany przez wójta gminy Włoszczowa, powiatu Włoszczowskiego, guberuji Kieleckiej, zaginął Izraelowi Zgarskiemu, czeladnikowi szewckiemu, w domu pod Nr 21/2465 przy ulicy Nowolipie zamieszkałemu. 1—3—19686—

Prawdziwie nieszczęśliwa osoba zgubiła

Woreczek,

w nim było rubli kilka i kupon na rs. 2 kop. 50 oraz drobne. Przez litość łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Nowolipki pod Nr 10, stróż wskaże. 1—2—19646—

Nagrody Rs. 2.

W ogrodzie Łazienkowskim, albo na ulicy zgubiono w dniu 21-m Września **znak Krzyża Czerwonego.** Znalazcę uprasza się o odniesienie na ulicę Smolną pod Nr 8, mieszkania Nr 10, od godz. 5 do 9 w wieczór. 1—2—19747—

Nagrody rs. 50.

W dniu 14 b. m. zginął **Wyżeł** maści kasztanowatej, pod piersą biały, same końce łap białe, rassy mięszanej kurlandzkiej z cętnem. Kto takowego odprowadzi na ulicę Senatorską pod Nr 16, otrzyma powyższą nagrodę. Stróż wskaże.

1—3 — 19726 —

OSOBA

posiadająca języki: francuzki, niemiecki i angielski, oraz muzykę, poszukuje miejsca, jako dame de compagnie.—Wiadomość u p. Dutkiewicza, Krakowskie-Przedmieście Nr 7.
—19702—1—3

Żądaną jest

Francuzka,

do konwersacji z dziećmi, na demi place, w średnim wieku; widzenie od godz. 2 do 5, Ogrodowa Nr 11, mieszkania 1.
—19662—1—1

Potrzebnym jest na wieś do dwóch chłopców

doświadczony Pedagog,

dla przysposobienia takowych do jednej z wyższych klass szkół rządowych. Gruntowna znajomość języków nowożytnych, muzyki i rysunku, jest pożądana.—Reflektanci opatrzeni w stosowne zaświadczenia, zechcą się zgłaszać do hotelu Maringo Nr 41; pomiędzy godz. 9 a 12 rano, oraz między 3 a 5 po południu,—od Środy 24 b. m. zacząwszy. —19652—1—2

OSOBA

w średnim wieku, dobrze wychowana, poszukuje miejsca od 1-go Października do towarzystwa młodej osoby, oraz zajęcia się gospodarstwem domowem.—Osoby interesowane raczą się zgłaszać od godziny 12 do 5 po południu.—Aleje Jerozolimskie, dom Konikiera Nr 5, w oficynie, 1-sze piętro, Nr 19.
—19746—1—3

Młody Człowiek,

posiadający własny sklep, po zwinięciu takowego, życzyłby sobie objąć zaraz lub od 1-go Października r. b. miejsce Subjekta w jakim interesie towarów metalowych lub galanteryjnych.—Łaskawe adresy pod lit. E. Ł. 103, składać można w Redakcji Kur. Warsz.
—19681—1—2

KOBIETA

poszukuje zatrudnienia na wieś do gospodarstwa lub do dozoru dzieci, albo też do słabej osoby. — Wiadomość w Kiosku, na Nowym-Świat.
—19704—1—3

Młody, bezżenny i dobrego prowadzenia się

STANGRET

zaraz potrzebny jest pod Nr 7/794 c, ulica Elektoralna. —19677—1—1

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, wiejska, bez długu, jest u akuszorki przy ulicy Pańskiej Nr 37, mieszkania 4. —14632—1—1

MAMKA

młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia. Osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Żórawią Nr 19, w mieszkaniu Uścińskiej. —19726—1—2

MAMKA

wiejska, ze zdrowym i obfitym pokarmem, bez długów, do umieszczenia w każdym czasie.—Wiadomość u stróża, w domu Nr 4, przy ulicy Szpitalnej. —19639—1—3

Potrzebny jest

Uczeń

do Cukierni od lat 12 do 14; pierwszeństwo mają z prowincji.—Ulica Chłodna Nr 40 nowy.
—19683—1—2

Potrzebną jest od 1-go Października

Piastunka Niemka,

do dwojga dzieci, nie umiejąca po polsku, koniecznie z dobremi świadectwami.—Solec Nr 49.
—19647—1—3

Stroiciel Fortepianów i Pianin,

z pierwszorzędnego magazynu, przyjmuje zamówienia po rs. 1; dla Uczniów Instytutu Muzycznego po kop. 75—Marjańska Nr 4, mieszkania 12.
—19667—1—3

Do sprzedania za przystępną cenę

Dwa Garnitury Mebli

orzechowych, rypsem krytych, **Szafy** orzechowe, **Kredensa** dębowe, **Łóżka** i t. p. **Meble**. Wiadomość: ulica Bracka Nr 5, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza.
—19741—1—6

Sklep

przy ulicy Marszałkowskiej, na rogu Świętokrzyzkiej, pod Nrem 61, z towarami tabacznemi, piśmiennemi, galanteryjnemi, szczotkarskiemi i norymberszczyzną, jest do odstąpienia, za cenę rubli 1,500.—Wiadomość w miejscu.
—19631—1—3

OGŁOSZENIE.

Wójt gminy Czyste prosi panów Obywateli 7 wolskiego i 8 Jerozolimskiego Cyrkułu, którzy należą do parafii Wolskiej, aby raczyli przybyć do kancellarji gminnej w Woli, dnia 16 (28) Września 1879 roku o godzinie 3-ciej po południu dla wyborów członków dozoru kościelnego 1—1—19714—

Człowiek

średnich lat, dobrej konduity, znający języki ruski, niemiecki i polski, poszukuje obowiązku za szwajcara lub woźnego, albo gdzie przy kantorze, przytem może złożyć kaucję niewielką.—Wiadomość przy ulicy Widok Nr 21, w mieszkaniu Strachalskiego na dole w oficynie. 1—3—1938—

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdolnione w krawieczyźnie damskiej i do nauki.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 20 domu, na 3 piętrze, mieszkania Nr 5, wprost ulicy Hr. Berga. 1—3—19778—

Nauczycielka

z wyższym patentem i medalem, życzy udzielać u siebie lub na mieście lekcyj przedmiotów klassycznych i języków z konwersarją.—Karmelicka Nr 13: mieszkania 5, pierwsze piętro, w oficynie. Od godziny 2-giej do 4-tej.
1—3—19777—

Od 1-go Października 1879 r. potrzebny jest

Administrator

do Zakładu Restauracyjnego, położonego w dobrym punkcie na bardzo korzystnych warunkach.— Wiadomość w Kantorze Browaru przy ulicy Ceglannej pod Nr 2.
1—3—19703—

Wuttke & Hölschen

rekomendują się dla wyrobienia Maszyn, Warsztatów tkackich, również i dla wstążek, oraz wykończeniu Angielskich Szerramów Maszyn szpulowych i wszystko co do tej branży należy; również i Młyny jak i Tartaki, oraz wszystko co do zakładu fabryki należy. Na Pradze przy ulicy Panieńskiej Nr 417.
1—8—19711—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

FORTEPIAN

fabryki Bucholtza o 6-ciu oktawach, z silnym tonem, za rs. 45. — Wiadomość przy ulicy Świętojańskiej pod Nr 27. Stróż wskaże.
1—1—19769—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Fortepian

fabryki Krala, zupełnie nowy, rozmaite meble, kwiaty, lustra i różne gospodarcze sprzęty.—Ulica Mostowa i Rybaki Nr 2564a, drugie piętro od frontu. 1—2—19673—

Wyprzedaż Trzody chlewnej.

Kiernoz i maciora czystej rassy (Jorkshire), Maciorki prośne i prosięta czystej krwi (jorkshire i krzyżowane — w Grochowie I-m Nr 29, naprzeciw sołtysa, obok farbiarni Judlina.— Tamże można dostać dobrych kartofli białych i czerwonych w mniejszej i większej ilości, po 1 rs. 80 kop. korzec, z odstawą do Warszawy. 1—3—19650—

Korzystny interes.

Jest do sprzedania w okolicach Warszawy przy samej szosie **Cegielnia** z wyborowym materjałem na cegłę i inne wyroby gliniane. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 4a, mieszkania Nr 3, do godz. 9-tej rano i od 2—3 po południu.
1—3—19635—

Poszukuje się

Guwernera

na wieś. — Wiadomość na Tamce, Nr 11, w bramie na lewo, od godziny 4-tej do 6-tej.
1—1—19768—

Dnia 22 b. m., przechodząc ulicami: Żabią, Bankowym placem i Elektoralną, zgubiono

Zegarek damski,

kryty, o 4-ch kamieniach. Uprasza się sumiennego znalazcę o zwrócenie takowego na ulicę Elektoralną Nr 14, do drukarni p. Józefa Bergera. 1—1—19762—

TRAN RYBI

tak żółty jakoteż i biały parowy

POLECA

Skład Materjałów Aptecznych

HENRYKA WELT

Nalewki Nr 2239 nowy 7, wwrost Ogrodu Krasińskiego.
1—12 — 19603 —

Admistracja Kąpieli Elektoralnych

podaje do wiadomości osób interesowanych, iż dla dogodności kąpiących się, udoskonaliła dostarczanie wody do wanien, której brak czuć się dawał wobec natłoku,—przez zaopatrzenie zakładu

w Pompę parową

tak, iż obecnie woda w każdej porze, przy największej liczbie kąpiących się dostarczoną być może. 1—1 —19744—

Fabryka Wyrobów Metalowych

KAROL MINTER

zawiadawia, że skład jej wyrobów, mieszczący się czasowo w pałacu Grabowskich, 1 sze piętro, Miodowa Nr 3 z dnia 15 Września, przeniesiony został do **domu Hr. L. Krasińskiego róg Wierzbowej i Hr. Kotzebue.**
2—3 — 19251 —

OWOCE,

gruszki, jabłka, śliwki, są do sprzedania, bardzo ładne gatunki, letnie, jesienne i zimowe, i orzechy włoskie, w ogrodzie W-nych Krupeckich, na Koszykach, za przystępną cenę.
—19699—1—3

SZESLONG

prawdziwej wiedeńskiej fabryki, do sprzedania.—Senatorska Nr 16, stróż wskaże.
—19729—1—2

Są do odstąpienia

dwie summy po rs. 5,000,

ulokowane na 1-m numerze hypoteki.—Wiadomość: ulica Chmielna Nr 23, u właściciela domu; codziennie od godz. 2 do 4 po południu.
—19727—1—2

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Żórawia Nr 19.
—19724—1—3

PUDER W PŁYNIE

(Poudre liquide dedie de Adelina Patti).

Cena rs. 1 kop. 50.

Jedynie prawdziwy i dobry, dostać można w Głównym Składzie
PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ
Aleksandra Lipink,
ulica Wierzbowa róg Niecałej Nr 1, w nowym domu hr. Krasińskiego. —19519—1—12

Przy ulicy Podwal Nr 10, założyłem przerabianie

starych Kapeluszy,

różnego rodzaju, choćby najbardziej zniszczonych, przerabiam na najświeższe fasony, po cenach przystępnych.

Wojciech Gorczycki.

—19722—1—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia

SKLEP

dystrybucyjny, z całem urządzeniem.—Wiadomość na ulicy Trębackiej Nr 5, w dystrybucji.
—19708—1—3

Palto damskie jesienne,

mało używane, tanio do sprzedania. — Mazowiecka Nr 12, mieszkania 5. —19669—1—1

Ktoby miał do sprzedania małą

PRASKĘ HYDRAULICZNĄ,

zechce nadesłać swój adres na ulicę Graniczną Nr 13, do Józefa Kostrowickiego; do godziny 10 rano i od 7 wieczorem
—19668—1—3

DOM

z placem frontowym i fruktowym ogródkiem, przy rogatce Jerozolimskiej, ulica Nowogrodzka Nr 7/5100, jest do sprzedania. — Wiadomość w miejscu. —19661—1—3

Ulica Leszno Nr 61 nowy,

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia z powodu interesów familijnych.
—19643—1—3

RS. 6,400,

ulokowane na hypotece domu, w środku miasta, po pożyczce Tow. Miejskiego, są zaraz do odstąpienia.—Wiadomość róg Zielnej i Złotej Nr 5, 1-sze piętro, Nr 4, mieszkania; zastać można od godz. 2 do 5. —19655—1—3

Pokój

ładny, o dwóch oknach, z posługą, wejście eleganckie, z meblami lub bez, jest do najęcia zaraz lub od 1-go Października. — Ulica Wspólna Nr 26, stróż wskaże. —19675—1—3

Dwa Pokoje

z przedpokojem, od ulicy, na 1-m piętrze, do wynajęcia z meblami lub bez, od 8-go Października r. b. do 8 Lipca r. p. — Warecka Nr 13. —19733—1—3

Akuszerka W. N.

Nowolipie Nr 16, vis-à-vis skweru, przyjmuje osoby przyjezdne i tutejsze spodziewające się słabości, za opłatą w osobnym pokoju rs. 12, we wspólnym rs. 6 z umieszczeniem dziecka. 1—6—19718—

MAGAZYN
TOWARÓW BŁAWATNYCH
EDMUNDA
MAKOWSKIEGO,
przy Placu Teatralnym,

otrzymał pierwsze transporty towarów jesiennych. 2—3 — 19168 —

Nowo-otworzony

Skład Nici i wyrobów Sasko-Norymbergskibb Galanterji i Perfumerji

BRONISŁAWY GARDOWSKIEJ,

Krakowskie-Przedmieście, obok Dobrycza Nr 93.

Poleca znaczny wybór różnych przyborów do szycia, oraz Czepeczków, Krawatów, Szalików, Kołnierzyków, Mankietów damskich i mezkich. Chustek do nosa, Pończoch i Skarpetek, różnorodnych Guzików, Spinek, Grzebieni i Szczotek, Parasoli, Parasolek, Lasek i Wachlarzy, które po najumiarkowańszej cenie się sprzedają.

2—6 — 19264 —

NOWO-OTWORZONY

Skład towarów bławatnych meblowych, dywanów, płócien i t. d.

przy ulicy Niecałej pod Nr 3, w domu Dutkiewicza

pod firmą:

Adama Moszczyc et Comp.

Poleca się bogatym assortymentem **świeżo sprowadzonych towarów,** w zakres manufakturny wchodzących, a specjalnie posiada **w bardzo gustownych i doborowych gatunkach pokrycia na meble i powozy.**

Sprowadzając wszystkie artykuły z **pierwszorzędnych specjalnych fabryk**, tak z kraju jak i z zagranicy, bez pośrednictwa osób trzecich, skład powyższy jest w możności nakładać na swoje towary ceny jak najprzystępniejsze.

Zarazem mamy honor zawiadomić Szan. Publiczność, że znana już

Fabryka Kwiatów i Piór

egzystująca dotychczas pod Nr 6, przy ulicy Niecałej, przeniesioną została do naszego składu.

ADAM MOSZCZYC et Comp.

3—6 — 18893 —

Przyjmuje się

Szycie na Maszynie

za łokci 3 kop. 1, jako też: pikowanie podszewek, oraz wszelkie roboty damskie i bieliznę. — Ulica Stare Miasto Nr 20 nowy, mieszkania 21. —17769—

Pracownia ubiorów, strojów damskich i dziecinnych

Konstancji Skibińskiej

została otwarta na rogu ulicy Kruczej i Wspólnej pod Nr 11. Wszelkie roboty wykończa szybko i po cenach bardzo umiarkowanych. Tamże przyjmują się **Panny** na naukę. Oficyna prawa, pierwsze wejście, na dole. 3—3 — 19313 —

Restauracja

po Józefie Pasińskiej, jest do sprzedania Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 17-m w restauracji. 3—3 — 193353

Z przyczyny wyjazdu, sprzedają się

MEBLE,

Figus 6-cio-łokciowy z obfitym liściem i śliczne Draceny, Serwety tureckie, haftowane jedwabiami i inne rozmaite rzeczy.—Widzieć można do godziny 5, ulica Mokotowska Nr 9, w podwórzu. —19147–2–3

Warszawska Fabryka Ksiąg Handlowych

BEDNARSKA Nr 8.

Poszukuje na mieście **Składu Komisowego** dla detalicznej sprzedaży swoich wyrobów.—Reflektanci raczą zgłosić się osobiście do fabryki. 2—3 — 19416 —

DLA AMATORÓW.

Do sprzedania piękny **Pies** jednoroczny, czystej rasy duńskiej.—Wiadomość w obozie saperów na Powązkach, w bataljonie Dróg Żelaznych u podoficera Woroncowa.

3–6—19485—

Francuzka

w wieku starszym, posiadająca pozwolenie pragnie udzielać lekcje języka francuzkiego na godziny Wiadomość Plac Aleksandra Nr 14 mieszkania Nr 2.

—3 — 19248 —

Ktoby z Panów Właścicieli domów, życzyłby powierzyć odrobienia

meldunków,

człowiekowi obeznanemu z przepisami policyjnemi, zechcą złożyć adres pod literą L. D. w Redakcji tegoż pisma. —18011–6–6

Nowo otworzony

GŁÓWNY SKŁAD Cytryn i Pomarańcz

pod firmą:

JAN JAKLITSCH

ulica Tłomackie Nr 6, w b. Hotelu Wileńskim w Warszawie. 3—3 — 19351 —

Suma Rs. 300

potrzebną jest zaraz na pewną ewikcję albo na hipotekę.—Osoby interesowane raczą składać swoje adresa do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. B. N.

2—3 –19629 –



Szafy Kassowe

ogniotrwałe

w wielkim wyborze

w Składach Domu Handlowego

TOMICKI I GRODZKI

w Warszawie, Kijowie i Elizawetgradzie.

2—0 — 19449 —

Amatorom powożenia się na Amerykanie rekomenduje się:

takowy nowo sporządzony w Zakładzie wynajmu powozów, przy **ulicy Chmielnej Nr 1,** a także rekomenduje się nowo sporządzona niewielka Rentlowska dwóch-osobowa kareta, dla pp. Doktorów, miesięcznie lub rocznie, po przystępnej cenie.

Piotrowski i S-ka.

2—4 — 19420 —



Ostrygi holsztyńskie,

otrzymuje codzień świeże

Skład Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 5/473c.

9—0 — 18865 —

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy .	6	— r.	9	20 w
Osobowy 3 klasy . .	11	05 r.	6	— w
Osobowy 3 klasy . .	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy . .	10	15 w.	7	— r.
Warsz.-Bydgow.				
Osobowy 3 klasy . .	6	45 r.	10	25 w.
Kurjerski 2 klasy . .	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy . .	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy . .	10	14 r.	8	7 w
Kurjerski 2 klasy . .	3	45 p.	1	36 p.
Osobowo-Towarowy.	8	8 w.	7	23 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy . .	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy . .	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . .	11	10 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń. .	12	55 p.	10	— r.

Przyjmuje się

Wszelka robota Damska

jaknajstaranniej **wykonywana,** oraz ubranka dziecinne, przyjmują się także: szycie na maszynie, jako to: bielizna i obrębiania, **a** to wszystko po nizkiej cenie.—Nowy-Świat Nr 54 domu, drugie piętro od frontu. Nr 5 mieszkania; o az przyjmują się **Panienki** na naukę podręczne i do maszyny. 2—6—19545—

Bardzo Ważne!!!

dla Szpitali, Klinik, Lecznic, pp. Lekarzy, właścicieli aptek i pacjentów kurujących się w domu

Najtańsze i Najlepsze

gumowe przyrządy lecznicze, wszelkiego rodzaju w Zakładzie

Jakóba Pik,

w Warszawie, Miodowa Nr 497A

2—3 — 19360 —

Zakład naukowy mezki
K. BRONIEWSKIEGO,

od 20-tu lat w Warszawie renomowany,

przysposabia Uczni do pierwszych 4-ch klas Gimnazjalnych, oraz przyjmuje Młodzież na moralne wychowanie i **utrzymanie** z wszelką wygodą, pieczołowitością Rodzicielską i pomocą naukową jak i konwersacją języków.—Krakowskie-Przedmieście w domu pod Nr 6, wprost kościoła Ś go Krzyża, w oficynie na 1-m piętrze, po lewej stronie podwórza lokalu Nr 13. 15—0

Na nadchodzący jesienny sezon przygotowano w znacznym wyborze

Sukienki dziecinne,

według najświeższych żurnali, z materjałów czysto wełnianych i po cenach bardzo nizkich. Adres: L. Sieradzka Nowy Świat Nr 41, w prawej oficynie 2-gie piętro. Tam **przyjmuje się do roboty** wszelką garderobę damską i dziecinną. Jest tam do zbycia **Paletko aksamitne** prawie nowe. 4—6—19260—

E. A. HEURICH,
Skład Towarów Bławatnych ruskich, krajowych i zagranicznych,

2. Róg Miodowej i Senatorskiej. **2.**

Otrzymał znaczne transporta znanych z trwałości

Flanel ruskich w najnowszych deseniach,— Flanel gładkich, białych i kolorowych.
Barchanów kolorowych i białych od kop. 15 za łokieć.
Kretonów meblowych od kop. 15 za łokieć
Płócien Jarosławskich na bieliznę, magłowniki, ścierezki od 12 kop. za łokieć
Perkali, Dymek, Medapolanów, Victoryny, Muślinu.
Firanek tiulowych i muślinowych od najniższych cen.
Dreliszki. Płócienka Satinki, Żagnoty w wielkim wyborze.

2—10 — 19044 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Августа 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 212.

Dnia 23 września 1879 roku. *Wtorek.* *Dnia 11 (23) września 1879 roku.*

WYDANIE DRUGIE

Dzieła pod tytułem:

PISMO ŚWIĘTE

Starego i Nowego Testamentu

podług tekstu łacińskiego WULGATY.

przekład X. JAKÓBA WUJKA,

Zatwierdzony przez stolicę Apostolską, wydanie nowe z objaśnieniami podług J. F. Allioli, zaaprobowane przez Konsystorz Archidyecezji Warszawskiej, ozdobione 230 illustracjami,

słynnego francuzkiego artysty

GUSTAWA DORÉ,

wychodzi od 1 Stycznia 1879 r., edycja druga zeszytami zawierającemi 3-ch do 4-ch arkuszy druku w formacie jak prospekt, na białym grubym welinie, oraz 3-4 wielkie ryci, nie w tekscie lecz oddzielnie, na wspaniałym bristelu odbite.

Co środę począwszy od 1 Stycznia r. b. wychodzi zeszyt jeden; całość najpóźniej w dniu 1 Kwietnia 1880 roku ukończoną zostanie.

Warunki prenumeraty:

Żadne znaczniejsze zaliczenie od przystępujących do prenumeraty nie jest wymaganem zapisujący się płaci tylko za zeszyt 1-szy i za ostatni czyli rs. 1.—Za zeszyty następne wnosić można opłatę częściowo przy odbiorze zeszytu. Zeszytów będzie 64.

Cena zeszytu kop. 50.

Prenumeratę przyjmuje księgarnia **Michała Glücksberga** (Wydawcy) przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 1250 (55 nowy), oraz wszystkie inne księgarnie i kantory pism perjodycznych tak w Warszawie jak i na prowincji.

Z przesyłką pocztą cena zeszytu kop. 60. Prenumerata z prowincji nadsyłaną być może również częściowo t. j, przy zapisaniu się za dowolną ilość zeszytów i ostatni, następnie po rs. 3, 5, 10 i t. p.

Przesyłka pocztą uskuteczniać się będzie po 3 zeszyty na raz.

Prenumeratorowie składający przy zapisaniu się opłatę za zeszyt I i ostatnie dziesięć zeszytów (t. j. 56 do 64-go) czyli w Warszawie rs. 5, a na prowincji z przesyłką pocztą rs 6 otrzymają:

bezpłatnie okładki do obu tomów

z czarnego płótna angielskiego ze skórzanym grzbietem i złoconemi pięknemi wyciskami, a mianowicie okładkę do tomu 1-go przy zapisaniu się, do drugiego zaś, przy odbiorze ostatniego zeszytu.

Michał Glücksberg.

Księgarz Wydawca ulica Nowy-Świat, Nr 55.

8—12 — 3300 —

KALENDARZE:

Ziemiański, Domowy i Niemiecki na rok 1880,

wydanie M. Rodzyna, znane od lat dwudziestu kilku, są do nabycia w drukarni S. Orgelbranda Synów, przy ulicy Bednarskiej Nr 20, i u M. Rodzyna przy ulicy Przechodniej Nr 3, oraz we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. Cena egzemplarza Popularno-Ziemiańskiego kop. 20, Domowego i Niemieckiego po kop. 15. 2—4—19439—

W dniu 3 (15) Października r. b., począwszy od godziny 10-tej rano w Wydziale III-m Sądu Okręgowego Warszawskiego, przy ulicy Miodowej pod Nr 7, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację następujących nieruchomości:

1, **Nieruchomości Warszawskiej Nr 447,** położonej przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obejmującej rozległości placu, pod zabudowaniami i podwórzem, łokci kwadratowych 1020, całej zamurowanej. Licytacja tej nieruchomości rozpocznie się od summy rs. 26,736 kop. 40.

2, **Nieruchomości Warszawskiej Nr 1170,** położonej przy ulicy Prostej, obejmującej rozległości placu pod zabudowaniami, podwórzem i ogrodem łokci kwadratowych 9,000 składający się z domu frontowego, drewnianego parterowego, zabudowań gospodarskich i obszernego ogrodu owocowego.

Licytacja nieruchomości tej rozpocznie się od summy rs. 4100.

O warunkach sprzedaży i bliższych szczegółach dowiedzieć się można w kancelarji podpisanego adwokata przysięgłego, istniejącej przy ulicy Miodowej pod Nr 13, jak również w kancellarji W-go Grzędzińskiego Komisarza Sądowego, przy ulicy Żórawiej pod Nr 22 istniejącej.—**Leon Aloizy Rotwand** Adwokat Przysięgły. 1—3—19698

Potrzebne są

P A N N Y

kompletnie uzdatnione do Pracowni ubiorów damskich.—Wiadomość w pałacu hr. St. Potockiego, Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-go Józefa, obok Skweru Nr 15 w oficynie gdzie drukarnia, na dole. —19740—1—6

Potrzebne są

Panny

do maszyny i podręczne, do szycia bielizny.—Ulica Bednarska Nr 5 nowy. —19700—1—3

Do Pracowni ubiorów damskich, potrzebne są

PANNY

do staników.—Ulica Szeroka-Freta Nr 3 nowy, pierwsze piętro od frontu. — W Piątek minął tydzień, jak wybiegła mała czarna **Suczka**, wabi się „Perełka", kto da znać o takowej pod powyższy numer, otrzyma rs. 2. —19721—1—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne do krawieczczyzny. — Krakowskie-Przedmieście Nr 38, mieszkania 15. —19719—1—2

Rodowita Niemka,

w średnim wieku, z dobrej familji i z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca gdzieby miała pokoik dla siebie i życie codzienne, za co by się chciała kilka godzin zajmować dziećmi.—Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. R. S. T. 77. —19649—1—2

Potrzebną jest zaraz do Odessy, do Magazynu mód i strojów damskich

PANNA

kompletnie obznajmiona z krojem sukień i ubieraniem kapeluszy, na warunkach bardzo korzystnych.—Wiadomość w biurze komisowem St. Jarmułowicza i S-ki.—Tłomackie Nr 9. —19666—1—2

LEKCJE

wyższej znajomości języka francuzkiego udziela **francuzka Nauczycielka:** Róg Kruczej i Alei Jerozolimskiej, Nr 21, mieszkania 16 przez dziedziniec na prawo. Przyjmuje od 9-tej do 12-tej. 3—3—17507—

Potrzeba jest dziesięć

PANIEN

uzdolnionych i do nauki krawieczczyzny damskiej.—Ulica Wspólna Nr 26, u P. Lachert.—Tamże zaraz do wynajęcia **Pokój** jeden z oddzielnem wejściem. —19614—1—3

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdolniona do strojów, oraz Panny do sukien, do Magazynu Trzcińskiej, Czysta Nr 2 nowy. —19633—1—3

Potrzebne są

PANNY

do bielizny, podręczne i do maszyny Whelera Wilsona.—Leszno Nr 29, mieszkania 11. —19656—1—1

Potrzebne są

P A N N Y

uzdolnione do maszyny, nierównież podręczne i zdolne, do nauki.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 11, mieszkania 6; zastrzega się dobra konduita. —19642—1—3

Potrzebną jest wykształcona

Nauczycielka,

znająca dobrze język francuzki, do Panny na ukończeniu edukacji, na godziny.—Uprasza się o złożenie adresu pod lit. A. S. w Kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, przed domem dawniej Roeslera. —19657—1—2

Potrzebny jest zaraz

NAUCZYCIEL,

na godziny, mający upoważnienie do wykładu geografji i historji w 4-ch klasach i drugi z upoważnieniem elementarnem. — Adresy uprasza się zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. R. S. z oznaczeniem możliwie przystępnych warunków. —19737—1—3

Nauczyciel

znający języki: niemiecki, polski i ruski i klasyczne przedmioty, z patentem, poszukuje miejsca.—Oferty pod lit. J. M. —19693—1—2

Bona Niemka,

tylko co przybyła z zagranicy, znająca muzykę, poszukuje miejsca.—Oferty pod lit. A. Z. —19692—1—2

Poszukuje miejsca na wieś

Nauczycielka

Polka, z patentem z Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, z dobrą konwersacją francuzką i muzyką. — Uprasza się o złożenie adresów w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami K. L. —19715—1—3

Do dwóch uczniów, potrzebny jest

Korrepetytor,

za stół i stancją.—Życzeniem jest, żeby mógł być Student Uniwersytetu lub Uczeń z wyższych klass gimnazjum 3-go lub jemu blizkiego.—Wiadomość: ulica Warecka Nr 1, u właściciela domu. —19725—1—1

Pan Łukomski Antoni,

Słuchacz farmacji.

Ponieważ 9-ty Sierpień minął, więc przypominam i proszę o załatwienie wiadomego interesu, inaczej bowiem będę szukał innych środków.—**Z. S.** Szwajcar Hotelu Litewskiego. 1—2—19651—

Uprasza się szanownych Dam, aby raczyły zwrócić uwagę na

Magazyn Strojów,

ostatni, w ulicy Długiej, naprzeciwko kościoła Ś-go Ducha i wodociągu, gdzie znana Obywatelka z Płockiego sprzedaje eleganckie kapelusze po nader umiarkowanych cenach.—Nadmienia się przy tem, że wszelkie obstalunki, jak również przerabiania i odświeżania używanych strojów, prędko i starannie wykonywane będą podług najświeższej mody. 1—3—19731— **J. K.**

„CERES."

Produkta Wiejskie.

Marszałkowska Nr 62.

Otrzymano pierwszy transport znanych ze swej dobroci **serów litewskich i rytwiańskich** na sposób szwajcarski, pod Staszowem w dobrach hr. Artura Potockiego wyrabianych. — Sery rytwiańskie równające się prawie oryginalnym szwajcarskim, sprzedają się hurtownie i detalicznie po bardzo umiarkowanych cenach.

Codziennie świeże **masło śmietankowe i zwyczajne. Masło solone krajowe i litewskie** na funty i pudy. 1—3—19735—

Pralnia Paryzka.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż otworzyłam Pralnię przy ulicy Bednarskiej Nr 14, mieszkania 24, przyjmuję bieliznę męzką i damską po cenach bardzo umiarkowanych, nie używając żadnych środków psujących, zaczem ręczę; bielizna zaleca się śnieżną białością, sztywnością i glansem.—Tamże potrzebne są **Panny** do nauki do prasowania za stosownem wynagrodzeniem.—Z czem poleca się Szanownej Publiczności dawniej Krajeska, dziś **P. Krassowska.** 1—3—19712—

Do wynajęcia

PLAC

od 1-go Listopada 1879 r., znajdujący się przy alei Jerozolimskiej, niedaleko ulicy Żelaznej, naprzeciw składów kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Plac ten zajęty jest obecnie przez kompanię francuzko-włoską, pod Nr 67, z wozownią dużą, stajnią, kantorem i mieszkaniem dla stróża. — Wiadomość u Właściciela domu na Nowym-Świecie pod Nr 33 nowym, do godziny 11-tej rano. 1—3—19701—

Reperacja robót budowlanych

uskutecznia się za bardzo przystępną cenę szybko i dobrze.—Wiadomość: Hoża Nr 5, u rządcy domu. —19142—3—3

Nowość!!! Praktyczność!!!

Chodniki ceratowe cienkie na płótnie, używane z powodzeniem **dla ochrony dywanów** od wydeptywania i brudzenia.

Skórę amerykańską prawdziwą **„Kroquet"** na pokrycie mebli w różnych kolorach.

Ceraty na stoły naśladujące drzewo w różnych kolorach i szerokościach.

Patarafki czyli podstawki okrągłe i kwadratowe w różnych wielkościach.

Ceratę jedwabną żółtą i zieloną na kompresy.

Polecają **F. Wierzbicki i S-ka.** Róg Wierzbowej i Trębackiej. —12—19527—

300 tysięcy cegły

do sprzedania, w dobrach Kozery, odległych od stacji kolei żel. Warsz. Wied. Grodzisk o wiorst 2.—Dostawa może być uskutecznioną do Grodziska.—Wiadomość na miejscu w Kozerach. —19512—2—3

PLAC

do sprzedania.—Wiadomość: Podwal Nr 24, u właściciela domu. —19493—2—3

D O M

jako zbywający, sprzedaję za ¼ część wartości, to jest za 1.060 rs.—Wiadomość u W. Strummiło, w biurze Cyrkułu 8. —19540—3—4

Przyjmuje się do roboty:

Suknie, Palta, podszywanie Futer, Dolmany, Regenmantle, z gwarancją gustownego i sumiennego wykończenia. — Tamże **Maszyna** Szmita i Pollacka, ręczna, nowa, do sprzedania niżej kosztu.—Ciepła Nr 1, mieszk. 19. —19544—3—3

Sofa turecka na sprężynach za rs. 17; Szeslong skórą kryty, nowy, za rs. 38 i Obrazy olejne, są do sprzedania przy ulicy Piwnej pod Nrem 45 nowym, na 1-m piętrze. —19465—2—3

NAUCZYCIELKA

Polka, z patentem gimnazjalnym z nauk klasycznych i patentem Instytutu Muzycznego z muzyki, z gruntowną znajomością języków: polskiego, francuzkiego, niemieckiego i rossyjskiego, życzy udzielać lekcyj na godziny, tak na fortepianie jak i przedmiotów wyżej wymienionych.—Wiadomość: dom przechodni, od Długiej Nr 3, od Podwala Nr 21, w podwórzu, drugie piętro, Nr 7 mieszkania.
—19145—2—3

Potrzebną jest zaraz

Bona Niemka,

młoda, lub w średnim wieku, do dozoru trojga dzieci.—Wiadomość na ulicy Bednarskiej Nr 23, na 1-m piętrze.—Zgłaszać się można z rana od godz. 10 do 12, po południu od 6.
—19454—3—3

Do szycia bielizny męzkiej

4 Panny podręczne,

1 Panna do maszyny Singera i Panny do nauki, potrzebne są zaraz. — Rymarska Nr 12, na dole w podwórzu. —19342—4—6

ANGIELKA

mówiąca językiem francuzkim, wybornie niemieckim, pragnie udzielać lekcyj.—Adres: ulica Złota Nr 4, u właściciela domu.
3—3—19245—

OSOBA

w średnim wieku, poszukuje miejsca do wyręczenia pani domu, lub pielęgnowania osoby wiekowej, umiejąca także wszelkie robótki kobiece. — Adresy uprasza składać w kantorze naszego pisma pod lit. **Z. K. OO.**
2—3—

Potrzebną jest od kwartału

NIAŃKA

młoda, z dobremi świadectwami, do jednego chłopczyka. — Wiadomość: ulica Solna Nr 12, 1-sze piętro od frontu, codziennie od godziny 4-tej do 6-tej po południu. 2—2—19616—

Poszukuje się

OSOBY

dobrze wychowanej, uzdatnionej kompletnie w kroju i krawieczyźnie damskiej, któraby w razie potrzeby mogła zastąpić same właścicielkę pracowni na krzystnych dla niej bardzo warunkach. — Wiadomość w pracowni sukień damskich W. K., Leszno Nr 8, stróż Wojciech wskaże.—Tamże potrzebna Panna szyjąca pięknie bieliznę na maszynie, oraz Panny do szykowania i do nauki.
2—3—19566—

Rzeczy, Szafy, Bufet, Wagi

i inne rzeczy, są do sprzedania, mogą być użyte do sklepu wiktuałów, za przystępną cenę.—Ulica róg Brackiej i Widok Nr 2.
—19213—3—3

Dla braku miejsca, jest do sprzedania

9 sztuk Morel i Brzoskwiń,

od pięciu lat rodzących, owoce w dobrym gatunku.—Wiadomość: ulica Mokotowska Nr 5, u właściciela. —19218—3—3

Do sprzedania

Sklep Rękawiczniczy,

z towarem lub bez towaru, każdego czasu.—Wiadomość w Kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Roezlera domu.
—19163—3—3

Przyjmuje się

wszelka robota damska,

jak najstaranniej wykończona, po cenach przystępnych.—Ulica Świętokrzyska Nr 16 domu, oficyna prawa, drugie piętro.
—19296—3—3

Umywalnia palisandrowa

z blachą, mało używana, jest do sprzedania pod Nrem 40, róg Marszałkowskiej i Zgody, szwajcar lub stróż wskaże. —19348— 3

Pozostawiono do sprzedania

Trzy Powozy

używane, to jest Wolant, Karetę trzy-osobową i Szaraban, wszystko w dobrym stanie i po cenie przystępnej. — Wiadomość: Leszno Nr 21, w fabryce powozów A. Haertel.
—19347—3—3

Młody Człowiek,

zagraniczny, piszący po polsku, po niemiecku i po rusku cokolwiek, życzy sobie miejsca przy fabryce lub w jakim składzie handlowym, zaraz lub od 1-go Października.—Adresy proszę przysłać do Redakcji Kurjera pod literami A. O. —19481—2—3

SUBJEKT!!

potrzebny jest do handlu win i towarów kolonjalnych, znający język ruski i niemiecki, jak również aby był dobrze obznajmiony z tą gałęzią handlu.—Wiadomość w handlu, Nowy-Świat Nr 1 nowy. —19591—2—3

Nauczyciel

na wieś potrzebny.—Chłodna domu Nr 5, mieszkania 4. —19521—2—6

Francuzka,

świeżo przybyła, poszukuje miejsca Bony.—Wiadomość: Długa Nr 23, w 1-szem podwórzu, drugie piętro, nad ślusarzem; tylko od 3 do 6. —19371—2—6

OSOBA

dobrej konduity, zupełnie uzdolniona w gospodarstwie domowem i matkowaniu dzieci, poszukuje miejsca.—Wiadomość w Kiosku róg Leszna i Rymarskiej. —19426—2 - 2

UCZNIOWIE

potrzebni są do Zakładu Tapicerskiego.—Ulica Rymarska Nr 14, 1-sze piętro. — Wiadomość od godziny 9—1 z rana. —19399—2—2

Znajdzie stałe zajęcie kilku

UCZNIÓW

w Litografji W. Szaniawskiego
Trębacka Nr 9.
—19395—2—3

OSOBA

w średnim wieku, Polka, mająca dobre świadectwa, potrzebna jest do małego dziecka.—Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, pierwsze piętro od frontu. —19220—3—3

Potrzebną jest

SKLEPOWA

do owocarni, przy ulicy Senatorskiej z kaucją.—Wiadomość: Ulica Miodowa Nr 4, stróż wskaże. —19514—3—4

Lekcje Kwiatów

w domu prywatnym kto sobie życzy pobierać, raczy się zgłosić na ulicę Zielną Nr 29, mieszkania Nr 2, pierwsze piętro. — Tamże wyprzedaż kwiatów w dobrym gatunku, po niskich cenach. —18999—3—6

Jest do odstąpienia

Suma rs. 25 lub 30,000,

ulokowana na bardzo dobrych warunkach, zaraz po Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, na pewnej hipotece ziemskiej guberni Warszawskiej. — Dowiedzieć się można przy Placu Wareckim w domu Nr 14, mieszkania Nr 6, codzień od 9 do 12 godziny rano i między 4 a 6 gedz. w wieczór. —19239—5—6

NOWO-OTWORZONY

Skład Naczyń i Statków kuchennych

ZAGRANICZNYCH,

A. BERNSZTEINA

przybyłego z Austrji,
przy placu Grzybowskim pod Nr. 10.
Poleca się względom Szanownej Publiczności, donosząc, że sprzedaje po cenach umiarkowanych, a dla większych partji odstępuje znaczny rabat. —18422—5—6

RZADKOŚĆ NIEZWYKŁA!!!

Dwa prześliczne eleganckie **Pokoje**, z przedpokojem, zlewem i wodociągiem, widok na skwer, wejście paradne, 18 rs. miesięcznie.—Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Fajansa, w kantorze. —18798—4—6

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania



Fortepian

z fabryki Dorra w Wiedniu, silnym i śpiewnym tonem.—Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 34, mieszkania 10, w godzinach od 5 do 7 po południu.
—19290—3—3

Zyska świetną egzystencję

posiadacz kapitału 5 do 10 tysięcy rubli, jako wspólnik w egzystującym interesie Przemysłowo-Handlowym.—Adresa proszę składać w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. B. 14. 6—6 —18824 —



Meble i Materace Bardzo Tanio!!!

Kilka garniturów mebli urzędowej roboty, gustownie zrobionych, po rs. 105, oraz wiele innych, **Szeslągi, Sofy, Fotele** i t. p., **Materace** włosianne po rs. 16, sprężynowe po rs. 12, waltcharowe po rs. 7 kop. 50, wszelkie zamiany i przerabiania mebli przyjmuję, prowadząc zakład od kilkunastu lat jest moją zasadą kontentować się małym zyskiem a często, z czem się poleca, Marszałkowska Nr 58.

L. Brenert,

—17496—12—3

PARYŻ — PŁEĆ TWARZY — PARYŻ

MLEKO ANTÉPHÉLIQUE
czyste albo z wodą spędza
PIEGI, OPALENIE
PLAMY PO POŁOGU
ZMARSZCZKI, WYSYPKĘ, KROSTY
WYRZUTY CZERWONE
OPIERZCHŁOŚĆ
PRYSZCZE

Zachowuje ciało twarzy czyste i płeć bez skazy.
CANDÈS & Co. B^d St-Denis 26.

(Gazeta Lekarska). —12554—11—0

APPARTEMENTS

à louer à Paris, meublés ou non meublés
Achats Divers, Commissions, Gestions, etc.
HENRI LARGIER
PARIS. 32, Boulevard Malesherbes PARIS
8—0 —14736 —

Okrycia damskie i Regenmantle,

w wielkim wyborze, nadeszły do Magazynu J. Kaczkowskiej, po cenach przystępnych.—Marszałkowska Nr 38. —19056—3—6

Jest do sprzedania:

Dorożka, 2 pary Sanek, Wozy, Konie, Chomonta i inne sprzęty.—Wiadomość u Stęźalskiego. w Kantorze Służących, róg Kapitulnej i Podwala Nr 11 nowy. —19132—3—3

Do sprzedania, lub zamiany na posesję w mieście lub dzierżawę domu,

FOLWARK

dziedziczny Zenówka, w powiecie Radzymińskim, 7 mil od Warszawy, w bliskości kolei Petersburgskiej, milę od stacji Łochów położony, mający ksiązkę w hipotece Warszawskiej, uregulowaną, wraz z lasem i rybołówstwem, pięć włók w jednym czworoboku obejmujący.—Wiadomość u rządcy domu Nr 2, przy ulicy Widok, w godzinach rannych do $10^1/_2$ i od 4 po południu, lub na miejscu.
—19094—3—5

Z powodu wyjazdu, do sprzedania

Garnitur Mebli,

kozetowy, bronzowym rypsem w pasy kryty. Krakowskie-Przedmieście Nr 12 domu, drugie piętro od frontu. —19066—3—4

Korzystać ze sposobności!!!

Wskutek zmiany interesów, jest do sprzedania **Sklep** Dystrybucyjno - Norymbergski, egzystujący od 10 lat. — Wiadomość tamże Podwal Nr 32. 3—6—19065—

Dla Panien chodzących do Magazynów.

Lekcye kroju sukień i okryć, w godzinach wieczornych, Krakowskie-Przedmieście Nr 15, wprost kościoła S-go Józefa O. N. M. P., w oficynie, przy ogrodzie, na parterze, Nr 32 mieszkania.

L. Wyrzykowska.

—19483—3—6

Jest do sprzedania

FUTRO

algierka skunksowa, w wybornym stanie, na słusznego mężczyznę; obejrzeć można: Zielna Nr 7 B, mieszkania 4, od godziny 3 do 5 po południu. —19435—3—3

Futro tumakowe,

używane, niekryte, jest do sprzedania.—Wspólna Nr 10, mieszkania 8. —19425—3—3

D O M

do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa, położony przy ulicy Wolność Nr 10/2500.—Wiadomość róg Dzikiej i Miłej Nr 27, w składzie wędlin, w godzinach południowych.
—19085—3—3

SZAFA

sklepowa, damska, oszklona i kontuar, są do sprzedania w pracowni Bełkowskiej, Świętokrzyzka Nr 10.—Tamże przyjmują się wszelkie **roboty strojów damskich i dziecinnych.** —19558—4—7

Ktoby miał do sprzedania

FAETON

używany, lekki, na dwie osoby, w dobrym stanie, niech raczy nadesłać adres do Redakcji Kurjera pod lit. W. D. —19470—3—3

NIE RWAĆ ZĘBÓW!

Juljan Wolff, uwalnia od bólu zębów bez użycia narzędzi metalowych i bez bolesnej operacji, przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznane. Praktyka kilkoletnia przekonała Szanowną Publiczność o skutku niezawodnym kropli Wolffa, zasługują przeto aby każdy dom familijny oddalony od miast był zaopatrzony w krople Wolffa, które wrazie bólu zębów wielkie usługi przynieść mogą, a od bólu zębów rzadko kto bywa wolnym. — Adres. róg Krakowskiego-Przedmieścia i Aleksandrji, naprzeci w Szpitala dla Dzieci Nr. 16. 1 piętro.
—16392 5 -6

Sztyfty do obuwia.

Fabryka w **Pińsku, gubernji Mińskiej,** wyrabiają się sztyfty różnych rozmiarów z klonu i grabu, podług systemu berlińskiego.

W krótce w tejże fabryce będą się wyrabiać **Kopyta dla szewców.**
Adres: **T. Płotnicki i Spółka w Pińsk**
—3287—40—52

Maszyny do Pończoch

w najlepszym gatunku



Okrągłe, szwajcarskie, szynowe, amerykańskie, posiada jedynie Skład Maszyn
Miodowa 10.
JULJAN BERG.
Skład ułatwia dostarczać roboty nabywającym maszyny. 10—0 —14688 —

Jest do sprzedania

FORTEPIAN,

o 6-ciu oktawach, z dwoma szprejcami, za rs. 75.—Nowy-Świat Nr 4, w oficynie, mieszkania Nr 10. —19398—2—3

Rolety rewantuchowe

i drelichowe w pasy najmodniejsze, po cenach przystępnych poleca skład rolet J. Malinowskiej, róg Chmielnej i Nowego-Świata Nr 27, sklep od ulicy Chmielnej.
2—3—19377—

DOM

wartości od 40 do 50 tysięcy rubli, jest poszukiwany; ktoby miał takowy, raczy zostawić adres wraz z opisem, pod Nrem 40, przy ulicy Chmielnej, naprzeciw Komory, w podwórzu, po lewej stronie, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 3. —19152—3—3

OGŁOSZENIE.

Ktoby miał do odstąpienia Drukarnię pospieszną, do papieru listowego, kopert i biletów wizytowych, lub inną maszynkę drukarską, mniejszej konstrukcji, używaną, lecz dobrą, z pismami, zechce podać adres wraz z opisem i ceną do księgarni Centnerschwera; Marszałkowska Nr 73. Opis jest koniecznie potrzebnym. 3—3—19167—

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
J. Mrozowskiego,
Miodowa Nr 6.

Ma zaszczyt polecić
Słynną
WODĘ KOLOŃSKĄ
ELSNEROWSKĄ,
w niczem nieustępującą prawdziwej kolońskiej.

00—0 —19120—

DOSKONAŁOŚĆ.



WODA UNIWERSALNA
PANI S. A. ALLEN,
DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha**, ulica Nowo-Senatorska Nr 4. 40—0—5197—

Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau.
Laureata Instytutu Francyi.

Pigułki żelazne Rabuteau są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność **pigułek żelaznych Rabuteau** w następujących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnéj niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyi, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowanych *brakiem krwi.*

Pigułki żelazne Rabuteau nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom, nie powodując obstrukcyi.

Kuracya żelazna za pomocą **pigułek Rabuteau** używana, jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i na wszystkich flakonach pigułek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia marka fabryki z podpisem Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.
w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop.

—30—0—3909— (*Gazeta Lekarska*)



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE
PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW.

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A Legrand ainé

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko:
W Warszawie u pp. Simona & Steckiego; Sowińskiego & Szulca; A. Stępkowskiego; A. Bocquet'a; F. Springera; G. Ulicha; E. Langnera; Karola Lesisz'a; Stefana Dobrycza & Comp. i Strzemińskiego & Comp.

LES GRANDS **MARIAGES** 10e ANNÉE
Maison **DERIS**, la première de France
TOUT PAR LA DISCRÉTION, RIEN SANS LA DISCRÉTION
Lire le Journal "LE TRAIT-D'UNION" *Envoi gratuit*
Et la Brochure explicative
DIRECTION ET RÉCEPTION AU PARC DES PRINCES
35, Avenue des Princes. — Station d'AUTEUIL - PARIS

Największa w kraju Fabryka
GORSETÓW.

Aby każdą zagraniczną konkurencję z pola odsunąć, pozwalam sobie Szanownej Publiczności na nadchodzący sezon jesienny przygotować 2,000 tuzinów gorsetów trzcinowych od kop. 50 do rs. 2; 2,000 tuzinów gorsetów fiszbinowych od rs. 2 do 8; 500 tuzinów gorsetów z pasami rs. 4 do 12; w najlepszym i gustowniejszym wykonaniu. Obstalunki wykonywają się w przeciągu kilku godzin.

Z uszanowaniem
Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu: Neubau Siebensterngasse. | Fabryka w Warszawie: Świętokrzyzka Nr 24.

4—10 —18819—

!!!UWIADOMIENIE!!!
WIELKI SKŁAD MEBLI
OLSZTYNSKIEGO JANA,
Nowy-Świat Nr 37,
znacznie został powiększonym,
do którego dotychczas wchodziło się przez sklep od frontu.

Od 1-go Października wejście przez bramę w podwórzu 1-sze drzwi na lewo.

Zaś na miejsce sklepu, przybrane zostało całe piętro, na powiększenie tego i tak już wielkiego składu,

Sklep zaś dotychczasowy przy wielkim rozwoju zakładu, okazał się niepotrzebnym, gdyż Publiczność zna już Skład przez powiększenie którego znajdzie jeszcze większy wybór; ceny zaś jak zwykle umiarkowane.

Jan Olsztyński.

6—6 —18214—

Pierwsza w kraju Fabryka
NAPISÓW METALOWYCH
JÓZEFA POZNAŃSKIEGO,
dawniej **A. ROSENBERG**

przy ulicy Długiej Nr 41, drugi dom od rogu ulicy Bielańskiej.

Rozszerzywszy działalność swej fabryki, otworzyła sklep przy tejże, w którym przyjmować będzie obstalunki na wyroby swoje, jako to: **Szyldy firmowe** z literami metalowemi, **Szyldy pisane**, **Szyldziki na drzwi**, odlewane i grawerowane, **Numera** domów i mieszkań, **Napisy nadgrobkowe**, **Skrzynki** do listów i gazet, **Pieczątki** i t. p., oraz poleca wielki wybór **metalowo-galanteryjnych** wyrobów, po cenach nader przystępnych. 5—6 — 18299 —

ŁAŹNIE PAROWE KAMIENNE
oraz i
ŁAZIENKI
przy ulicy Rybaki Nr 14,

dawniej **Sitkiewicza**, obecnie własnością **Braci Wróbel** będące, po zupełnem wyrestaurowaniu i udogodnieniu, z d. 3 (15) Września r. b. otwarte zostały do codziennego użytku.

3—6 — 19135 —

Do sprzedania:

Stół mahoniowy przed kanapę, **Stolik** do kart, **Stolik** damski do robótek, **Dywan** duży angielski, **Trzy Obrazy** w ramach rzeźbionych, **Pułeczki** damskie rzeźbione, **Lampa** metalowa duża, **Lampa** porcelanowa, **Lichtarze** platerowane, **Koszyczki** do owoców platerowane, **Branzoleta** złota, **Kolczyki** złote, **Łańcuszek** złoty do sylwetki, **Broszka i Kolczyki** malachitowe, **Fularu** lila łokci 30, **Album** in quarto, **Galerja Drezdeńska** w oprawie, **Rycin 180** na brystolu Grotgera, Matejki i Andryolego, powyższe przedmioty są prawie nowe.—Tamże jest do sprzedania **Fortepian** o 7 oktawach w dobrym stanie. — Wiadomość ulica Danielewiczowska Nr 5, na drugiem piętrze od frontu, mieszkania Nr 7, od godziny 2 do 6 po południu. —19302——3

Żądaną jest pożyczka
od 20,000 do 25,000 rs.,
na pierwszy numer hipoteki nieruchomości w Warszawie.—Wiadomość: ulica Senatorska Nr 18, w mieszkaniu adwokata Grodzińskiego, na 1-m piętrze od frontu, pod Nr 11.

3—3—19095—

Warsztaty
dla Stelmacha, Lakiernika i Slusarski, przy warsztacie kowalskim, z obszernym podwórzem, są do wynajęcia od 1-go Października r. b. — Wiadomość przy ulicy Łuckiej u Leszczyńskiego Nr domu 1148, nowy 2, mieszkania Nr 7. 6—6—18810—

Do sprzedania
WILLA,
za rogatką Belwederską położona, od Marcelina na lewo, wprost parku Sieleckiego, gruntu łokci kwadratowych 20,400, trzy domki Nrem 4 oznaczone, wozownie, stajnie i ogród nowo-założony fruktowy; obejrzeć można na miejscu. Co do ceny wiadomość u właściciela, w zakładzie mlecznym, Nowa-Szwajcarja, obok Doliny Szwajcarskiej. —19164—5—6

Jest do sprzedania
Lustro duże,
w dębowych ramach, z konsolą, u rzeźbiarza Klocenberga.—Ulica Niecała Nr 8, na dole.

—19291—3—3

5 PANIEN

jedna do maszyny Singera, a 4 do staników i spódnic, oraz **Panienki do nauki**, potrzebne są zaraz do Pracowni **A. Tarasowskiej**, Chmielna Nr 32.—Tamże potrzebne jest

urządzenie gazowe,

o 3 lub 4 płomieniach, posiadający takowe, raczy nadesłać swój adres do sklepu pod powyższy numer. —19620—2—3

Rządca gospodarczy,

samotny i energiczny, zaopatrzony w najchlubniejsze świadectwa, z czasu wieloletniej swej praktyki i wszechstronnej działalności w pierwszorzędnych gospodarstwach i administracjach zagranicznych, poszukuje miejsca zaraz lub od 1-go Października r. b.— Łaskawe oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. E. G. 100. —17633—2—3

Do Kantoru Rekomendacyj

Guwernerów i Guwernantek

DOBRZAŃSKIEGO,

w Warszawie, Niecała Nr 8,

potrzebne są zaraz: 1) **Bony** francuzki i niemki. 2) **Guwernantki** rodowite francuzki i polki z wyższem wykształceniem i z muzyką. – **Korrepetytorzy** są do umieszczenia na stancje lub na godziny, a także **Nauczycielka** języka niemieckiego i literatury demi place. —19252—3—3

Rs. 3,000

kto ma do wypożyczenia na hypotekę domu w Warszawie, w pierwszej połowie wartości **raczy** zostawić adres w Kantorze Loterji p. Silnickiej, przy Hothlu Maring'e, pod Nr 56 przy ulicy Marszałkowskiej (róg ulicy Jasnej). 3—10 —9203—

Do sprzedania

Folwark ziemski,

rozległy 9 i pół włók, w tem 8 włók gruntu ornego, w dobrej glebie, 1 i pół włóki pięknych dwukośnych łąk, o dwie mile od Radomia.—Wiadomość: ulica Twarda Nr 15, mieszkania 12; od godziny 5 do 6. —18673—5—6

Oszczędność rąk i Bielizny.

Sprowadzono z zagranicy do Magazynu J. Kaczkowskiej, Marszałkowska Nr 38, **Przyrząd do prania** — najnowszej konstrukcji. 4—6—11047—

Tryki Negretti, Tryki Rambouillet i Tryki Angielskie,

są każdego czasu do nabycia, po cenach bardzo przystępnych.—Wiadomość: Aleje Jerozolimskie Nr 24, mieszkania 4. —18266—8—

Sprzedają się



MEBLE,

przy ulicy **Bielańskiej pod Nrem 4**, rozmaitego rodzaju, 3 garnitury używane i inne rozmaite meblo, po cenach umiarkowanych. —19242—4—6

Do sprzedania w obozowej komendzie ułańskiej w Łazienkach:

Prolotka na jedną osobę, Uprząż ruska na parę koni, Sanki i Odzież

dla stangreta, wszystko za cenę rs. 400. Wiadomość u Feldfebla Korotieckiego. —19615—2—3

Znany z dobroci i oczekiwany

Ser Litewski,

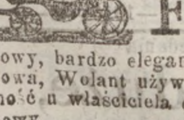
nadszedł już do Handlu Towarów Kolonialnych

C. Czajkowskiego

ulica Elektoralna Nr 25 nowy.

prócz tego posiadam różne gatunki **Serów** krajowych i zagranicznych, oraz wyborne **Gomółki** z kminkiem. **Serów** zarówno sprzedaż częściową jak i hurtową prowadzę. Posiadam również **Masło** świeże i solone w wyborowych gatunkach. 4—12 — 19149 —

Do sprzedania



Faetonik

nowy, bardzo elegancko wykończony; Dorożka nowa, Wolant używany i Bryczka.—Wiadomość u właściciela domu, ulica Śliska Nr 13 nowy. —19523—2—3

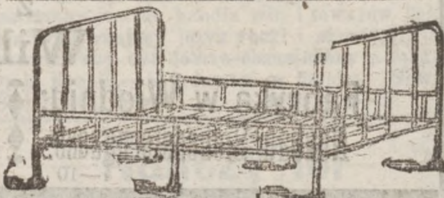
Budynek fabryczny,

z oświetleniem gazowem, do wynajęcia od 1-go Października. — Wiadomość w kantorze **B. Werner**, Królewska Nr 6. —17744—8—8

Do sprzedania

CHART

roczny, zdatny do polowania, u hr. Berga.— Wiadomość: Nowy-Świat Nr 34, u stangreta. —19190—2—3



Łóżka żelazne składane

poleca w w wielkim wyborze i takowe obecnie sprzedaje na wagę, licząc za funt po kop. 13; biorącym zaś najmniej sztuk 3 łóżek, ustępuje jeszcze od ceny powyższej 7½%.

W. Geyer,

Nowy-Świat Nr 1245, wprost Kopernika. 10—12—17810—

Nowo-otworzony

MAGAZYN



Mebli



nowych i używanych, przy ulicy Marszałkowskiej pod N. 57.—Tamże jest Zegar grający antyk do sprzedania. —19230—4—6

Pod Nrem 69/2993, przy ulicy Czerniakowskiej, jest do sprzedania

Koni cztery

z dwoma wozami, wraz z całą zaprzęgą.— Wiadomość tamże, a to z powodu wyjazdu. —19404—3—3

Pod Nr 69/2993 przy ulicy Czerniakowskiej są do sprzedania

cztery Konie,

wraz z dwoma wozami i z całą uprzężą.— Oraz do odstąpienia z mieszkaniem i stajnią, z powodu wyjazdu i z domowemi sprzętami. 1—3—19697—

U Akuszerki E. P.,

przy rogu ulic: Chmielnej i Brackiej Nr 19. ą osobne Pokoje dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. 11—12—14480—

Z powodu zmiany mieszkania, jest do odnajęcia piękny

Lokal

z balkonem, z pięknym widokiem, na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Saskiego Placu, w domu W. Podgórskiego Nr 38, mieszkania 3, drugie piętro od frontu, z 3-ma wchodami, składający się z przedpokoju, korytarzyków dwóch, sześciu pokoi, kuchni jednej, pokoiku dla sług, dwóch piwnic, śpiżarki i góry wspólnej. Potrzebujący nająć mogą się zgłaszać codziennie od godziny 9-ej rano do 7 ej w wieczór, stróż wskaże. —18694—6—6

Nowogrodzka Nr 5

za rsr. 100

2 Pokoje

drugie piętro, do wynajęcia od Ś-go Michała. Wiadomość u rządcy domu. 8—0 — 18376 —

Lokale

po 4 lub 5 pokoi, oraz **Sklep** ze wszystkiemi dogodnościami, na parterze i na piętrach, do wynajęcia od 1-go Października, w nowym domu narożnym, przy Mokotowskiej i Wilczej pod Nrem 1673 a.—Wiadomość na miejscu, lub przy ulicy Hożej Nr 14, mieszkania 4. —18191—10—12

Lokale

do wynajęcia od 1-go Października r. b., przy ulicy Lipowej, pod Nr 3/2764 w blizkości Obozżnej, na parterze, 4 pokoje w których sala, przedpokój, kuchnia, pasaż, spiżarnia, wygódka i 2 piwnice, za rs. 400 rocznie. Na 1-m piętrze, od frontu, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica, za rs. 250 rocznie.—Wiadomość na miejscu u stróża domu.—7—19196—

Lokale bardzo tanie!

Przy ulicy Dobrej Nr 10, w domu narożnym, w blizkości ulicy Tamka, miejscowości licznie zamieszkałej przez ludność rzemieślniczo wyrobniczą.—Lokal z piwnicą i komórką, przydatny na bawarję.—Pokój obszerny z kuchnią. Dwie stancje w suterynach widne i suche, oraz ogród przydatny na skład drzewa lub warsztat ciesielski, do wynajęcia od Ś-go Michała. —19625—2—3

LOKAL

do wynajęcia od 1 Października r b., do 1 lipca 1880 składający się z dwóch pokoi, kuchni, piwnicy, drwalni i góry wspólnej, w domu pod Nr 18 nowym, przy ulicy Ogrodowej. Wiadomość u stróża, opłata miesięczna po rs. 15. 1—3—19644—

L O K A L

na 1-m piętrze, złożony z salonu z balkonem, 4 pokoi, kuchni, piwnicy, z wodą i zlewem, za rs. 420 rocznie; 2 Pokoje z dużą kuchnią, na 1-m piętrze i 6 Lokali małych, na dole od frontu, od 7 do 10 rs. miesięcznie, do najęcia. Tamże są FLIZY marmurowe i Kominek tanio do sprzedania.—Wiadomość nad Wisłą w Łazienkach Kurtza, u właścicielki. —18978—3—3

Potrzebnem jest

MIESZKANIE

złożone z jednego lub dwóch pokoi, czyste, umeblowane, z kuchenką, osobnem wejściem, z oknami na czyste podwórze lub ogród, nie wyżej jak na 1-m piętrze. — Adresa proszę składać na Nowym-Świecie Nr 55 u stróża. 3-3—19462—

Z powodu nagłego wyjazdu jest od ś-go Michała

Piękne Mieszkanie

do odnajęcia od frontu, z widokiem na Plac Teatralny, na 1-szem piętrze, składające się z trzech pokoi, przedpokoju, piwnicy i góry wspólnej.—Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 16, w Magazynie Mód P. Erard. Cena rocynie rs. 600. 3—3 — 19579 —

Potrzebne jest

Mieszkanie

z dwóch pokoi lub pokoju z przedpokojem, przy porządnej familji, dla kobiety ze stołem lub bez.—Adres uprasza się nadesłać do Redakcji Kurjera pod lit. W. D. —19469—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia na 1-m piętrze

MIESZKANIE

umeblowane, składające się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni. — Ulica Nowogrodzka Nr 5, wiadomość od godziny 2 do 6. —19599—2—3

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odnajęcia od Ś-go Michała za rs. 500 rocznie

PIĘKNE MIESZKANIE,

złożone z pięciu pokoi, przedpokoju, kuchni, dwóch piwnic, spiżarki i góry wspólnej.— Ulica Solna Nr 7, mieszkania 6. 3—3—19438—

Do najęcia od 8-go Października r. b. na 1-m piętrze

Trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia, góra i piwnica; także dwa pokoje z balkonem, przedpokój kuchnia, góra i piwnica.—Wiadomość przy ulicy Dzielnej Nr 30 nowy. 2—3—19477—

Przy ulicy Zielnej, blizko Saskiego ogrodu, w domu Nr 26, jest do najęcia od 8 Października r. b.

L O K A L

ciepły, suchy i widny, na 1-m piętrze od frontu za rs. 450 rocznie, składający się z przedpokoju, trzech pokojów, pasażu, schowania, kuchni, piwnicy i góry wspólnej.—Wiadomość na miejscu. 2—3—19487—

Do wynajęcia

od 1 Października r. b. przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1.

3 pokoje, przedpokój, alkowa i kuchnia;
2 pokoje, przedpokój i kuchnia;
2 pokoje z meblami;
1 pokój z meblami lub bez takowych.

2—3—19412—

Nagrody Rs. 4.

Dnia 16-go b. m. we wtorek rano, na drodze z Hotelu Europejskiego do dworca kolei Petersburskiej **zgubiono**

Parasol jedwabny

w futerale ceratowym.—Znalazca zechce oddać do domu przy ulicy Jerozolimskiej Nr 23A, mieszkania Nr 1, a otrzyma powyższą nagrodę. 3—3—19474—

Jest do wynajęcia

Pokój dla kawalerów,

od 1-go Października.—Ordynacka Nr 8, drugi dom od Nowego-Świata,—stróż wskaże. —19105—3—3

POKOIK

potrzebny jest od Października, przy familji, w cenie rs. 4.—Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera pod literami X. X. Z. —19627—2—2

P O K Ó J

w każdym czasie, dla osoby lubiącej spokojność, ze wspólnym przedpokojem, z opałem, usługą, z meblami, może być i z obiadem.— Nowolipie Nr 15, wprost Skweru, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 10. —19215—3—3

Trzy Pokoje,

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnajęcia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hrabstwa Krasińskich, w pierwszem podwórzu, na prawo, w samym rogu, balkon szklanny, mieszkania Nr 28. --19136—3—6

MIESZKANIE

umeblowane, złożone z 4 pokoi, alkierza, przedpokoju, kuchni z wodociągiem i zlewem, z dwoma wchodami i piwnicą, jest do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała, na trzy kwartały, przy ul. hr. Berga, domu Nr 3, mieszkania 13. —19422—3—3

LOKALE!!!

Każdy złożony z 3. 4, 5 lub 6-ciu obszernych pokoi, pasaży, przedpokoju, kuchni, wodociągami, zlewami, gazem i wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę są do wynajęcia w każdym czasie w Alei Jerozolimskiej Nr 26. 5—9—19223—

Do sprzedania

Sklep Wiktuałów

dobrze procentujący.—Wiadomość: ulica Mostowa, w sklepie pieczywa Nr 3, u Piekarza. —19140—3—3

Przy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta

N. 2,

do wynajęcia od Ś-go Michała

SKLEP

z wejściem z ulicy, z dwoma pokojami w suterenach.—Gaz i wodociąg. —18990—6—12

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

Dystrybucją.—Wiadomość: Nowolipie 54. —19124—3—3

Sklep Wiktuałów

obszerny, do odstąpienia.—Ulica Tamka Nr 23. —19315—3—3

SKLEP

z firmą chleba bankowego, z dużym pokojem i piwnicą, jest do sprzedania za rs. 200.—Ulica Krochmalna Nr 23. —19461—3—3

Nagrody rs. 3.

Z piątku na sobotę, dnia 19 b. m., przy ulicy Elektoralnej, zginął **pies**, wyżel 5-cio miesięczny, siwawy z czarnemi łatami, pysk zupełnie czarny, z obróżką, błaszką i kłódką na szyi, ktoby o takowym dał znać na ulicę Graniczną Nr 6, otrzyma powyższą nagrodę. 1—3—19734—

WYŻEŁ

rasy kurlandzkiej, ciemno-kasztanowaty, zaginął w dniu 1 (13) Września b. r., kto go odprowadzi lub da znać o nim na ulicę Chłodną pod Nr 7 domu, otrzyma stosowną nagrodę. W razie przeciwnym nie prawnie zatrzymujący go, do sądowej odpowiedzialności pociągniętym będzie. 3—8— 19148—

Młody Pies,

rassy duńskiej, jest do nabycia.—Ulica Chłodna Nr 36, wiadomość u stróża. —19533—3—3

Przybłąkał się

P I E S,

rasy dużej, młody. Odebrać można za udowodnieniem i zwróceniem kosztów w składzie Szkła i Porcelany. Ulica Marszałkowska Nr 39. 1—1—19653—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.